

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

<b>Ceny prenumeraty we Lwowie:</b> bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5— z dostawą do domu . . . . . zł. 5 30 <b>na prowincji:</b> z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5 30 za granicą . . . . . zł. 8—	<b>Telefony:</b> <b>REDAKCJI</b> 27, 71-02. <b>ADMINISTRACJI</b> 14-27.	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b> <b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L. P.</b>	<b>CENA</b> <b>NUMERU</b> <b>20 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr. (6½, cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą, o 50 proc. drożej.
	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.			

## GDZAŃSK NA BŁĘDNEJ DRODZE

Hitlerowcy zorganizowali staranną ofensywę na Gdańsk. Tamtejsze filie nacjonalistycznych organizacji niemieckich, otrzymując swe dyrektywy z Berlina, rozpoczęły przedewszystkiem akcję celem opanowania obecnego sejmiku i senatu i objęcia rządów w Gdańsku. Dla hitlerowców bowiem nawet obecny senat nie jest dość niemiecko-patriotycznie zorientowany i zanadto liczy się z momentami międzynarodowymi, regulującą stosunek Gdańska do Polski.

Byłoby to wkońcu sprawy tylko Gdańsk obchodzące, gdyby nie fakt, że właśnie wskutek tego stosunku w Gdańsku układają się coraz niemięcej. Zdobywają tam zwolna przewagę elementy napływowe, z Gdańskiem niczem nie związane, a zależne od Berlina, spełniające na ślepo polecenia, nad syłane z Niemiec. Wina tego spada na senat gdański, który w swoim czasie otworzył wrota obywatelstwa gdańskiego tysiącom Niemców z Rzeszy, sądząc, że w ten sposób sparaliżuje napływ polskiej ludności. Jednocześnie zaś odrzucał podania Polaków od długich lat zamieszkałych w Wolnym Mieście, a przyznawano z lekkim sercem obywatelstwo gdańskie jednostkom, które świeżo przybyły z Rzeszy. W ten tkwi zarodek nacjonalistycznego ruchu, który teraz staje się poważnym niebezpieczeństwem dla Gdańska.

Rozpoczęła się tedy w ostatnich czasach długa seria drobnych napadów dokuczliwości ze strony czynników gdańskich, dokuczliwości, które jednak mogą sprowadzić przykre i poważne konsekwencje. I tak pewnej nocy grupa hitlerowców zatrzymuje i otacza samochód, w którym jechało kilku urzędników Komisarjatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, napastując ich i grożąc rewolwerami. Wezwana policja ograniczyła się do wylegitymowania napadniętych Polaków, nie interesując się wcale napastnikami i nie aresztując ich. Biuro prasowe senatu zaś, podając ten wypadek, przekreśliło zupełnie sytuację i stanęło w obronie napastników-hitlerowców, podając Polaków jako tych, którzy zajęcie spowodowali.

Innego dnia, gdy uczniowie gimnazjum polskiego opuszczali szkołę, przed bramą ustawili się kilkadziesiąt u mundurowanych członków organizacji młodzieży hitlerowskiej, zachowując się w stosunku do uczniów polskich prowokacyjnie i obrzucając ich ubliżającymi wyzwiskami.

Wogóle tego rodzaju wybryki przybierają ostatnio coraz szersze rozmiary, a najcharakterystyczniejszą ich cechą jest bierne a nawet wręcz przychylnie ustosunkowanie się do tej akcji policji gdańskiej. Inna rzecz, że to zachowanie się gdańskiej policji staje się zrozumiałe po niedawnym zebraniu urzędników policji gdańskiej, na którym jednogłośnie wypowiedziano się za „rewolucją narodową”, a wysłuchawszy mowy posła hitlerowskiego Greisera zakończono zebranie odśpiewaniem pieśni hitlerowskiej „Horst Wessel-Lied”. Do nowego zarządu związku policjantów weszli sami hitlerowcy. Znamionem też było obja-

wem, że na lotnisku gdańskim wywieszono niedawno sztandar hitlerowski ze swastyką na przywitanie przybywających tam lotników-studentów

uniwersytetu w Weimarze. Był to zaś pierwszy wypadek zawieszania sztandaru hitlerowskiego na publicznym, oficjalnym miejscu w Gdańsku.

## Nasza siła zbrojna to jedyna gwarancja naszego bezpieczeństwa.

CZY EUROPA DŁUGO JESZCZE ZNOSIĆ BĘDZIE SZANTAŻE RZADU NIEMIECKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 maja. (Sz) Artykuł ministra spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej von Neuratha, który jak wczoraj donosiliśmy, wywołał wielką sensację na terenie międzynarodowym, uważany jest przez polskie koła polityczne jako nowy szantaż rządu Rzeszy Niemieckiej w stosunku do konferencji rozbrojeniowej.

Minister von Neurath przed pół rokiem, gdy reprezentował jeszcze gabinet gen. Schleichera, postawił konferencję rozbrojeniową pod alternatywą: albo Niemcy zwołają konferencję, albo uzyskają zapewnienie, że zostaną uznane ich prawa do równouprawnień zbrojeń. Ten szantaż odniósł wówczas częściowy skutek, gdyż za cenę powrotu Niemiec na konferencję rozbrojeniową baron von Neurath otrzymał potwierdzenie zasady „Gleichberechtigung”. Coprawda, zgoda na dozbrojenie Niemiec nie nosiła charakteru faktu przesądzonego, była tylko stwierdzeniem, że dalsze prace konferencji rozbrojeniowej oparą się o teoretyczną zasadę równouprawnienia.

Obecnie minister von Neurath ponownie oświadczył w Genewie: będziemy się zbroili, nie nas nie obchodzi, co postanowi konferencja rozbrojeniowa.

Ta groźba nie ma na celu nic innego, jak zalegalizowanie hitlerowskich oddziałów szturmowych. Stahlhelmu oraz innych organizacji o charakterze militarnym, dzięki czemu pogotowie wojenne Niemiec wzrosłoby do olbrzymich

rozmiarów. Wiadomo bowiem, że w Komitecie efektywów konferencji rozbrojeniowej większość komitetu stanęła na stanowisku, że te organizacje niemieckie mają charakter ściśle wojskowy.

Nie należy sądzić na podstawie oświadczenia pana Neuratha, że Niemcy chcą doprowadzić do całkowitego zerwania konferencji rozbrojeniowej. Przyświeca im raczej inna nadzieja, mianowicie, że Mac Donald po raz drugi zechce ratować konferencję rozbrojeniową koncesjami dla Niemiec.

Jeżeli zwróci się uwagę na sytuację, jaka w ostatnim czasie zapanowała na terenie międzynarodowym, szczególnie w Anglii, Francji, a nawet we Włoszech, to przypuszczać należy, że żadne z tych państw, które nie mają już złudzeń co do istotnych zamierzeń „Trzeciej Rzeszy” nie zgodzi się na dalsze szantażowanie ich przez Niemcy i ciągle groźby zerwania konferencji rozbrojeniowej.

Jeżeli chodzi o stanowisko Polski, to opinia polityczna stolicy z chwila gdy rozpoczęły się w Genewie obrady konferencji rozbrojeniowej, przeświadczyła była, iż wszelkie hamowanie biegu prac konferencji, zmierzających do pacyfikacji świata, wychodzi z Berlina.

Dlatego też uświadomić sobie musi my coraz bardziej stanowczo, że jedyną realną podstawą naszego bezpieczeństwa jest nasza siła zbrojna.

## Z Niemcami, czy przeciw Niemcom? Debaty w parlamencie węgierskim.

Budapeszt, 12 maja. (PAT) Przywódca legitymistów Palavicini wygłosił w parlamencie przemówienie na temat polityki zagranicznej Węgier. Zdaniem mówcy Węgry powinny się wypowiedzieć kategorycznie przeciwko łączeniu wszystkich traktatów w jedną całość. Zagraniczna polityka Węgier jest bezpośrednio zainteresowana w traktacie w Trianon. Byłoby absurdem, gdyby przy dzisiejszej izolacji Niemiec koła węgierskie nie zwracały się przeciwko niemieckiej polityce Anschlusu, która szkodzi wielu państwom. Interesy Węgier w tym wypadku zbiegają się z interesami Francji i Włoch, oraz Austrii i Czechosłowacji.

Węgry powinny, zdaniem pana Pa-

laviciniego, popierać porozumienie francusko-włoskie, przez co mogłyby się stać najważniejszym czynnikiem w dolinie Dunaju. Węgry nie pragną widzieć u siebie ani gwiazdy sowieckiej, ani fascio, ani swastyki — wystarczy im ich własny symbol podwójnego krzyża.

Jeden z następnych mówców wskazywał na przygotowaną Niemiec do opanowania Dunaju, czemu Węgry powinny się zdecydowanie przeciwstawić, tworząc blok z Austrią.

Socjalista Pakocs zapowiedział, że ostatnie głosowanie Węgrów w Genewie jest niebezpiecznym precedensem, prowadzącym ku izolacji Węgier

To wszystko, w tych formach, na dalszą miarę żadną miarą nie może być tolerowane. Prawdą jest, że ogół rodowitych Gdańszczan nie ma w tem żadnego interesu, aby stawić na czele miasta żywioły napływowe, awanturnicze, nie mające nic do stracenia. Ale, z drugiej strony dawne partie mieszczańskie z ich różostwa czy też owocego pędu zwolna poczynają się pchać w szeregi hitlerowców nie tyle może z przekonania, lecz więcej z obawy przed spodziewanym terorem, a po części i dla utrzymania się nadal przy pełnych żłobach

Prezydent senatu Ziehm mówi od czasu do czasu piękne słowa, lecz rzeczywistość przedstawia się dalej dość brutalnie. Na zebraniu, odbytem przed kilku dniami, wygłosił on dłuższe przemówienie, w którym między innymi wyraził nadzieję, że rozmowa, jaka miała miejsce w Berlinie pomiędzy ministrem Wysockim a Hitlerem wywrze wpływ uspokajający na kształtowanie się stosunków między Polską a Gdańskiem, którego gospodarcze instytucje wymagają współdziałania z Polską. Ale równocześnie senat gdański, jak zawsze, zaprzecza wszelkim najistotniejszym faktom, w zakłamaniu dorównując swym berlińskim pierwowzrom i czyni wyrzuty zupełnie niepoważne i bezprzedmiotowe. W swej odpowiedzi na polskie memorandum do Ligi Narodów insynuował on wprost fikcyjność wszelkich zarzutów polskich.

Na taki stan rzeczy reagować będzie i reagować musi Polska. Odezwać się muszą i czynniki międzynarodowe. Oznak niepokojów, które widoczne są w Gdańsku na pierwszy rzut oka, jest podostatkiem. Atmosfery Wolnego Miasta nie mogą dalej zatruwać te wszystkie agitacyjne afisze, mundury hitlerowców, rozpanoszenie się jakiegoś niepokojącego ducha, przycinki, anonimowe groźby, denuncjacje, bojkówki. Nic dobrego z tego w przyszłości wyminąć nie może.

Niemcy z Rzeszy wyrzec się muszą myśli o Gdańsku, jak i wogóle o Pomorzu. Bo przecież jest ono historycznie znacznie dłużej i silniej polskie, aniżeli niemieckie. Obecność Niemców na tych ziemiach nosiła charakter jedynie epizodyczny. Wszak Niemcy sami uznali jako pierwszy tę prawdę. Mapy, broszury, rozprawy i wykresy, wydane w Wiedniu, Lipsku i Hanowerze przed i po wojnie udowadniają w sposób najbardziej oczywisty, iż Pomorze jest prowincją polską, iż jej ludność zawsze była słowiańska i katolicka. Gdańszczanie natomiast muszą zdać sobie sprawę ze skarbów, które nagromadzili na handlu z Polską. Ładunki w Gdańsku wzrosły czterokrotnie i port odżył.

28-go maja odbędą się w Gdańsku wybory. Należy pragnąć, aby zdrowy instynkt Gdańszczan uchronił ich przed opanowaniem władzy przez czynniki nieodpowiedzialne, gdyż dla interesów gospodarczych i politycznych Gdańska byłoby to klęską wprost niepowetowaną.



## Tajemnicza wizyta gen. v. Seeckta w Szanghaju.

Paryż, 12 maja. (PAT). Do Szanghaju przybył generał von Seeckt. Cel misji von Seeckta jest otoczony tajemnicą. Ponieważ generał jest w złych stosunkach z hitlerowcami sędzą, że nie powierzono mu żadnej misji politycznej.

Przypuszcza się jednak, że bytność von Seeckta w Szanghaju związana jest ze sprawami wojskowymi. Jak wiadomo od kilku lat bawi w Chinach niemiecka misja wojskowa, złożona z 60 oficerów. Misja ta pracuje w Nankinie nad reorganizacją armii chińskiej. Rezultaty prac misji okazały się niefortunne, czego najlepszym dowodem była bitwa pod Jehol.

Sfery decydujące chińskie odnoszą się do misji niemieckiej krytycznie, wyrażając niejednokrotnie swoje niezadowolenie. Najprawdopodobniej więc generał von Seeckt, którego Reichswehr uważa za genialnego organizatora wojskowego, udał się do Chin celem przekonania tamtejszych czynników o słuszności projektów misji wojskowej niemieckiej.

## Japończycy bombardują miasta chińskie.

Peking, 12 maja. (PAT). Aeroplany japońskie przez czas dłuższy bombardowały Miyung i kilka innych miast, leżących poza obrebnem Wielkiego Muru chińskiego.

Bomby spowodowały wielkie straty w szeregach chińskich. Pociągi, nadjeżdżające do Pekinu, przywożą wielu rannych.

Japończycy zdołali zająć większość pozycji, które niedawno opuścili ale nie doszli jeszcze do rzeki Luan.

## Bomby w konsulatach Anglii i U. S. A.

Londyn, 12 maja. Dziś rano w angielskim konsulacie w Mukdenie zna-

## Doniosłe obrady w gmachu Dyrekcji Kolej. we Lwowie.

W poniedziałek 15 b. m. odbędzie się w sali konferencyjnej Lwowskiej Dyrekcji Kolejowej pod przewodnictwem wiceprezesa dr. Świągosta wielka konferencja dla ustalenia programu ożywienia ruchu turystycznego i letniskowego w Małopolsce Wschodniej. W konferencji weźmie udział kilkudziesięciu przedstawicieli zainteresowanych czynników, a m. in. delegaci Województwa, organizacji turystycznych, zdrojowiskowych i t. d. Głównym celem konferencji będzie omówienie przed zrealizowaniem projektu w kierunku udziału nie tylko Lwowa i sąsiednich miast w popularnych wycieczkach turystycznych na teren Małopolski Wschodniej, ale też zainteresowanie centralnej i zachodniej Polski temi imprezami, które mogą mieć poważne znaczenie propagandowe i gospodarcze dla naszego terenu.

## POBITY REKORD AUSTRJACKI SZYBKOŚCI POCIAGU NA LINJI LWÓW-KRAKÓW.

W związku z nowym rozkładem jazdy zwracają uwagę o pobiciu rekordu austriackiej szybkości przez kolej polską na linię Lwów-Kraków. Rekord austriacki wynosił 5 godzin i 5 minut na tej przestrzeni. Obecnie Polskie Koleje ustanowiły nowy rekord, wynoszący 4 godz. 48 min. Przy odległości 341 km daje to szybkość handlową około 74 km na godzinę. Jest to najszybszy pociąg w Polsce. Szybkość handlowa równa się 100 km na godz.

leżono bombe, która jednak zdołano usunąć, zanim nastąpił wybuch, mimo, iż lont tej w chwili znalezienia bomby, był już zapalony. Podobna bomba znaleziono w konsulacie generalnym Stanów Zjedn. Władze mandżurskie uważają, że zamach był przygotowany w obu wypadkach przez Chińczyków, którzy w ten sposób chcieli wywołać napięcie w stosunkach z Anglią i Stanami Zjednoczonymi.

Sprawa wydalenia Anglika Simpsona i zawieszenia wydawnictwa „Kharbin Herald”, czego domagają się władze mandżurskie, odesłana została do rozpatrzenia poselstwu brytyjskiemu w Pekinie gdyż zdaniem konsula angielskiego stanowi to naruszenie praw eksterytorjalności.

## Co mówi kpt. Skarżyński o swym locie transatlantyckim.

Rio de Janeiro, 12 maja. (PAT). Kapitan Skarżyński omawiając swój przebieg nad Atlantykiem w obecności przedstawicieli prasy, oświadczył, że w ciągu 8-miu pierwszych godzin po wystartowaniu z St. Louis wiatry były pomyślne i lot odbywał się gładko na wysokości 1650 stóp.

Panowała wprawdzie gęsta mgła, lecz lotnik wolał lecieć na ślepo, wykorzystując wiatry. Następnie samolot dostał się w strefę ulewnych deszczów którą przeleciał po kilku godzinach, wspomagany pod koniec przez wiatry podzwrotnikowe. Potem warunki atmosferyczne były już korzystne i panowała piękna pogoda.

Dopiero nad wybrzeżem Brazylii w pobliżu przylądka St. Roque, lotnik nasz musiał przelecieć przez lekką burzę. Wkrótce potem okrążył miasto Natal, wobec czego przypuszczano pierwotnie, że zamierza on tam lądować — lotnik jednak postanowił lecieć aż do zmroku.

Niepomyślne wiatry zmusiły go do lądowania nieco wcześniej w Maceio. W chwili lądowania kpt. Skarżyński

## Rząd austriacki zapowiada bezwzględną walkę z hitleryzmem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 maja. (G) Donoszą z Wiednia: Nowo mianowany minister Fey złożył oświadczenie, w którym w bardzo ostry sposób wystąpił przeciw ruchowi narodowo-socjalistycznemu. Min. Fey wskazał, że kierunek ten

## Niemia przygoda żołnierza.

Wilno, 12 maja. (PAT) Dzienniki donoszą o niezwykłym wypadku, jaki się wydarzył szeregowcowi straży granicznej we wsi Adamowo w rejonie Niekłowicz. Mianowicie w stojącego na posterunku szeregowca uderzył piorun, który rozłupał tylko kolbę karabinu, nie czyniąc żołnierzowi żadnej szkody.

może odpowiadać aspiracjom Niemców w Rzeszy, ale w Austrii jest w wysokim stopniu niepożądany, dlatego też musi być zwalczany jako kierunek antypaństwowy. Rząd austriacki dotychczas nie występował otwarcie przeciw stronnictwu, mianującemu się stronnictwem narodowo-socjalistycznym, jednakże dalsze tolerowanie tego stanu rzeczy jest niedopuszczalne.

Z brudnym bolszewizmem — mówił min. Fey — należy walczyć w sposób tak samo bezwzględny, jak i z bolszewizmem czerwonym. Rząd austriacki jest dość silny, aby przeciwstawić się wszelkim zamachom i próbom sabotażu i w razie potrzeby uciec się do najostrzejszych środków.

## Wiceministrowie Koc i Gallot wyjechali do Paryża.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 maja. (Sz) Wczoraj wyjechali do Paryża wiceminister Skarbu p. Adam Koc i wiceminister Komunikacji inż. Gallot. Podróż ich pozostaje w związku ze zwołaniem na 13 b. m. ważnym zebraniem Francusko-Polskiego Konsorcjum Kolejowego.

Według informacji, nadeszłych z Paryża, sytuacja na rynku finansowym francuskim zaostriżyła się ostatnio tak, że wszelkie plany wypuszczenia drugiej serii obligacji pożyczki kolejowej są obecnie nieaktualne.

## Dekorowanie odznaczonych.

W dniu 10 b. m. p. wojewoda lwowski Belina - Prażmowski udekorował za zasługi położone na polu pracy państwowej, zawodowej, społecznej i artystycznej, odznaczeniami nadanymi w listopadzie ub. r. następujące osoby:

**Krzyżem Komandorskim Odrodzenia Polski:** dr. Stanisława Toloczke, prof. U. J. K. we Lwowie.

**Krzyżem Oficerskim Odrodzenia Polski:** inż. St. Dażwańskiego, naczelnego dyrektora „Polminu”, Zb. Biluchowskiego, dyrektora technicznego „Polminu” we Lwowie.

**Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski:** dra P. Csale, naczelnika gminy w Brzuchowicach, St. Dunin-Brzezińskiego, radcę minist. Ign. Rosińskiego, naczelnika w Małopolskim Tow. Cukrow. Przeworsk. Em. Zarembo, dyrektora seminarium w Przemyślu.

**Złotym Krzyżem Zasługi:** dr. St. Butzatha, dyr. gimn. we Lwowie, R. Deszberga, kierownika szkoły, dr. Z. Kulczyckiego, emer. radcę Prokuratury Gen., Al. Kupczyńskiego, naczelnika Urzędu poczt., J. M. Madlerowa, kierowniczkę gimn. im. Kr. Jadwigi M. Mikulskiego, naczelnika Wydz. w O. U. Z. M. Muche, kierownika szkoły powsz., Fr. Neulhausera, prof. Konserwatorium P. Tow. Muz., dr. M. Polaczek, prof. gimn. im. Kr. Jadwigi B. Połonieckiego, prezesa Stow. kucew i przem. J. Rosena, art. malarza, J. Schürmera, przew. cechu piekarzy, dr. A. Softysa, dyr. Pol. Tow. Muzycznego, Al. Śladka, prof. Konserwatorium Polsk. Tow. Muz., M. Wolfstahla, prof. Pol. Tow. Muz., ks. kan. Żaka, proboszcza w Sygniówce.

**Srebrnym Krzyżem Zasługi:** St. Błaszczyka, inspektora Związku Straży Poż. St. Borysiewicza, kwestora Zakładu Med. Wet. S. Cwiklińskiego, emer. sekretarza miejskiego, S. Hammera, przemysłowca, B. Hübla, st. technika w urzędzie tel., M. Pichlera, em. urzędnika poczty i M. Zimelsa.

**Bronzowym Krzyżem Zasługi:** Juli. Hrudnego, st. nadzorca urzędu telegr. i M. Nowickiego, podurzed. urzędu pocztowego.

## Rada Grodzka B. B. W. R. Lwów-miasto

urządza

w niedzielę, dnia 14 maja 1933 r. w sali Teatru Rozmałości

## ZEBRANIE POSELSKIE

na którym wygłoszą referaty:

Senator Dr. Teofil Zalewski — Poseł Dr. Aleksander Domaszewicz

Początek o godzinie 12-tej.

Wstęp za zaproszeniami.

## Starcia uliczne w Londynie z powodu wizyty Rosenberga.

Londyn, 12 maja. (PAT) Podczas konferencji prasowej, na którą Rosenberg zaprosił dziennikarzy angielskich, na ulicy przed hotelem odbyła się głośna manifestacja. Wznoszono okrzyki: „Domagamy się wydalenia Rosenberga”. Pomiędzy manifestantami a policją doszło do starć. Dwie osoby aresztowano.

Londyn, 12 maja. (PAT) Spodkawszy przypadkowo ambasadora niemieckiego min. Simon wyraził ubolewanie w związku z incydentem, który miał miejsce wczoraj nad grobem Nieznanego Żołnierza. Agencja Reutera, która podaje tę wiadomość, podkreśla, że spotkanie miało charakter przypadkowy.

## Trzesienie ziemi na Bałkanie.

Białogród, 12 maja. (PAT) Wczoraj wieczorem w instytucie sejsmograficznym w Białogrodzie zarejestrowano wstrząsy podziemne w odległości 560 km od stolicy. Ośrodek trzesienia zie-

mi znajduje się w masywie Rhodos. Wstrząsy daly się odczuć wzdłuż granicy południowej Jugostawii. Ofiar w ludziach ani w materiale nie było.



## Zastrzelił policjanta i przyjaciela.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 maja. (G.) Z Pabjanic donoszą: 19 letni chłopak Bronisław Dzioba, zastrzelił wczoraj policjanta oraz swego przyjaciela. Jako przyczynę zbrodni podał fakt, że przyjaciel zawiadomił policjanta o posiadaniu przez Dziobę broni, policjant zaś odebrał mu rewolwer.

**SKŁADAJCIE DATKI  
NA GIMNAZJUM POLSKIE  
w BYTOMIU**

## Nakładają haracz na Żydów.

Bukareszt, 12 maja. (PAT) Stowarzyszenia żydowskie w Siedmiogrodzie otrzymały od miejscowych bojówek hitlerowskich wezwanie do złożenia w biurze partii narodowo-socjalistycznej 50.000 lei tytułem haraczu pod groźbą urządzenia pogromu Żydów. Zagrożeni Żydzi oddali się pod opiekę policji.

## Po zaprzysiężeniu nowego Rządu.



Na zdjęciu naszym widzimy Pana Prezydenta R. P. w otoczeniu członków nowego Rządu, w chwili po zaprzysiężeniu. Siedzą od strony lewej: p. Prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz, Pan Prezydent R. P. i Pan Marszałek Józef Piłsudski. Stoją od strony lewej: pp. Minister Poczty i Telegrafów p. plk. Kaliński, Minister Przemysłu i Handlu dr. Zarzycki, Minister Opieki Społ. dr. Hubicki, Minister Spraw Zagranicznych Beck, Minister Skarbu Zawadzki, Minister Komunikacji inż. Butkiewicz, Minister Sprawiedliwości Michałowski, Minister Spraw Wewnętrznych Pieracki i Minister Rolnictwa i Reform Rolnych dr. B. Nakoniecznikow-Klukowski.

# Hitlerowcy gdańscy obsadzili gmach związków zawodowych.

DO GDAŃSKA PRZYBYŁY ODDZIAŁY HITLEROWCÓW Z RZESZY.

Gdańsk, 12 maja. (PAT). Dziś około godz. 14 do gmachu zarządu t. zw. wolnych związków zawodowych, zajęli 3 auta pogotowia policyjnego i 2 samochody ciężarowe bojówek hitlerowskich, obsadzając cały budynek. Jednocześnie około 200 policjantów obsadziło całą dzielnicę, wstrzymując całą komunikację i ruch i nie dopuszczając nikogo z mieszkańców do ich własnych domów.

Następnie bojówkarze ustawili się na dachu gmachu i w oknach, a cały oddział, stojący w szyku bojowym przed gmachem, odśpiewał hymn hitlerowski. Równocześnie zdjęto flagę socjalistyczną, wywieszając olbrzymią chorągiew hitlerowska ze swastyką.

Wobec tego, że zamiar zajęcia gmachu związków zawodowych był znany już przedtem, tłum robotników zebrał się przed budynkiem, wyrażając swe niezadowolone. Wówczas policja rzuciła się na robotników i rozprężyła ich przemocą.

Komunikat urzędowy głosi, że obsadzenie siedziby związków zawodowych nastąpiło na zarządzenie sądu gdańskiego przez przedstawiciela hitlerowskiej organizacji zawodowej Kankora, który w towarzystwie komornika oraz 50 policjantów zajęł gmach socjalistyczny.

W związku z tem aresztowano przez wodniczącego stronnictwa socjalistycznego w Gdańsku posła Brilla, sekretarza związków zawodowych Kaysera i redaktora socjalistycznego „Danziger Volksstimme” Thomata, co do którego zarządzone areszt ochronny. Jak dziś informują, udało się socjalistom na czas usunąć kasę, oraz książki biuro we swoich związkach zawodowych.

Na mieście widać większą ilość członków bojówek, przybyłych z Rzeszy niemieckiej kolcami i samochodami do Gdańska w dniu dzisiejszym.

Gdańsk, 12 maja. (PAT). Godz. 19. W tej chwili grupa hitlerowców zjawiała się przed gmachem redakcji socjalistycznej „Danz. Volksstimme” celem obsadzenia lokalu wydawnictwa. Wobec groźnej postawy zebranych przed gmachem redakcji i na dziedzińcu robotników, w sile kilkuset osób, hitlerowcy musieli zrezygnować ze swego zamiaru, zapowiadając powtórzenie swych usiłowań. Redakcja i administracja

„Danz. Volksstimme” zostały przez socjalistów zamknięte.

„Danz. Volksstimme” zostały przez socjalistów zamknięte.

DR. R. PAPPE W WARSZAWIE.

Warszawa, 12 maja. (Sz) W Warszawie bawi w sprawach służbowych komisarz generalny Rz. P. w Gdańsku dr. Kazimierz Pappé.

## Odpowiedź Polaków gdańskich na hasło „zurück zum Reich“.

Gdańsk, 12 maja. (PAT) Na sali Stoczni Gdańskiej na zebraniu przedwyborczym czołowy kandydat listy polskiej dr. Moczyński, witany owacyjnie, wygłosił następujące przemówienie:

Rzesza niemiecka oficjalnie zdawała dotychczasowe hasła hitlerowskie, rzucone na ulicach Gdańska, dając do zrozumienia swe desinteressement w tej sprawie. Przyczyna, która kanclerza do tego zmusiła, jest mi nieznaną. Nieznany jest mi również stopień szczerości, z jakim oświadczenie kanclerza zostało złożone. To jednak jest nam znane, że stare hasło hitlerowskie „zurück zum Reich” nadal

rozbrzmiewa na ulicach Gdańska i dlatego jedno jest dla nas jasne: dopóki pałki hitlerowskie świstać będą na ulicach Gdańska, dopóki spotykać nas będzie okrzyk: „Polacken heraus”, dopóki krzyżeć będą: „Juda verteeke”, dopóki rozbrzmiewać będzie hasło: „Zurück zum Reich”, dopóty i nasza odpowiedź niemniej głośno rzucona będzie do uszu tego, kto ją zechce usłyszeć. Chcecie „Zurück zum Reich”, to idźcie sobie z powrotem na wasze chude piaski brandenburskie. My jednak zostaniemy, my, którzy jesteśmy pierwszym obrońcami konstytucji gdańskiej.

## Tragiczna śmierć trzech lotników. Katastrofa lotnicza w Dęblinie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 maja. (G) W dniu dzisiejszym wydarzyła się w Dęblinie katastrofa lotnicza, w której zginęło trzech lotników.

Z lotniska Centralnej Szkoły Oficerów Lotnictwa wystartowały do lotu ćwiczebnego 2 samoloty Potez. W jednym samolocie lecieli plutonowy W. Ustjanowski i podchorąży Jan Stefanik. Załogę drugiego samolotu stanowili plutonowy-pilot Stanisław Dyla i por. Roman Michalak. Wkrótce po wystartowaniu oba samoloty zderzyły się nad lotniskiem i runęły na ziemię. Pilot Ustjanowski uratował się przy pomocy spadochronu, lecz por. Michalak

podchorąży Stefanik i plut. Dyla ponieśli śmierć. Na miejsce katastrofy udała się samolotami specjalna śledcza komisja lotnicza.

Dziś o godz. 10'40 na polu Mokotowskim w Warszawie miał miejsce wypadek lotniczy, który na szczęście nie pociągnął za sobą ofiar. W czasie lotu treningowego, samolot, pilotowany przez kaprala podchorążego rezerwy B. Jankiewicza, studenta Politechniki warszawskiej, spadł z nieznacznej wysokości. Samolot, spadając, roztrzaskał trzy słupy oraz część drewnia-

nego parkanu i zarył się maską silnika w ziemię. Kapral Jankiewicz doznał lekkich obrażeń ciała. Jako powód katastrofy podał Jankiewicz defekt silnika.

## Polityka próbnych balonów.

Paryż, 12 maja. (PAT) Dzisiejsza prasa francuska pozostaje pod wrażeniem głośnego artykułu von Neuratha. Dzieniki komentują z ożywieniem wystąpienie niemieckiego ministra spraw zagranicznych, stwierdzając jego niezręczność, i podkreślają, że jest to jeden z etapów, wiodących ku odosobnieniu Niemiec.

„Matin” uważa, że sami Niemcy zdają sobie sprawę z opłakanych rezultatów, jakie wywołała nowa próba udźwignienia się do stół. Niemcy starają się złagodzić wrażenie, twierdząc, że artykuł był pisany przed deklaracją gen. Blomberga.

„Petit Journal” pisze: Von Neurath napisał to, czego nie należało napisać, wybierając w dodatku najmniej ku temu odpowiednią chwilę. Wyjaśnienia, jakie są dawane obecnie, są już wyjaśnieniami spóźnionymi. Polityka próbnych balonów była zawsze ulubioną polityką Wilhelmstrasse. Czyni ona pewne posunięcia i zależne od reakcji, jaką ona wywołuje, idzie się naprzód lub się cofa. Wilhelmstrasse, może być, chciałby puścić obecnie w ruch wszystkie hamulce, ale należy przyznać, że przystępuje do tego bardzo niezręcznie, ponieważ pozwala na ogłoszenie oświadczeń swego szefa, które może wyjaśnić tylko w dziwny bardzo sposób twierdzeniem, iż są przedawnione.

Pracujesz na lądzie — odpoczywasz na morzu.

**LETNIE WYDRĘCZKI  
MORSKIE**

Anglii, Szkocji, Irlandji, Francji, Belgji, Holandji, Danji, Norwegji i Szwecji  
w lipcu i sierpniu 1933 r.

Ceny biletów od 100 — zł.

Informacje i sprzedaż biletów w biurach

**LINJI GDYNIA-AMERYKA**  
w Warszawie — Marszałkowska 116  
w Gdyni — ul. „Waszyngtona”  
w Łwowie — ul. „Na Broni” 2  
w Krakowie — ul. „Lubicz” 3  
w Rzeszowie — ul. „Grotzgera” 1004  
oraz w biurach podróży

Bez paszportów zagranicznych i wiz.

## „Wdzięczność” p. Amy Johnson.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 maja. (G) Głośna była niedawno sprawa wywiadu, udzielonego przez lotniczkę angielską Amy Johnson, zawierającego szereg ataków na Polskę w związku z wizytą tej lotniczki w Polsce. Między innymi p. Johnson twierdziła, że w Krasnopolu, gdzie lotniczka wylądowała, napadł na nią jeden z mieszkańców reemigrant z Ameryki Stanisław Gos.

W tych dniach jeden z dziennikarzy warszawskich otrzymał od Stanisława Gosa list, nadesłany mu swego czasu przez Amy Johnson. W liście tym dziękuję p. Johnson... Gosowi za serdeczną pomoc, jaką udzielił jej w Polsce, i oświadcza, że będzie mu zawsze wdzięczna. Pod listem figuruje podpis: szczerze oddana Amy Johnson.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.



## Dziatwa składa hold P. Prezydentowi.

Warszawa, 12 maja. (PAT) Dziś o godz. 15.30 przybyła na Zamek dziatwa szkół powszechnych okręgu m. Warszawy pod kierunkiem prezesa Rady p. Grabowskiego i posła Smutkowskiego celem złożenia holdu Panu Prezydentowi Rzplitej.

Do zgromadzonej na dziedzińcu dziatwy wyszedł Pan Prezydent w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego. Dzieci odśpiewały Hymn narodowy, pieśń 1-ej Brygady oraz kilka pieśni ludowych. Pan Prezydent pozostawał z dziatwą przez dłuższą chwilę.

## „Heraus mit Polen“.

Katowice, 12 maja. (PAT) Funkcjonariusze śląskiej Straży Granicznej zatrzymali przed kilku dniami obywatela polskiego Wilhelma Bartoszkę, zamieszkałego stale w Gliwicach.

Według złożonych przez niego zeznań, dnia 28 kwietnia wtargnęło do jego mieszkania 2 członków hitlerowskich oddziałów szturmowych, jeden z nich w mundurze i rzucił na niego z okrzykiem „Heraus mit Polen“, następnie pobili go do nieprzytomności. Bartoszek bojąc się dalej mieszkać w Gliwicach, uciekł do Polski.

## Ile dostaną wierzyciele Kreugera?

Sztokholm, 12 maja. (PAT) Utworzona przy prezydium policji specjalna sekcja dla wyjaśnienia wszystkich transakcji Tow. Kreuger i Toll i towarzyszów z tą firmą spokrewnionych zostanie niebawem zwinięta. Syndycy upadłościowi Tow. Kreuger i Toll prze-

widują, że praca ich potrwa jeszcze kilka lat.

Prasa dowiaduje się, że w rękach syndyków znajduje się suma 12 milionów koron, która prawdopodobnie jeszcze wzrośnie. Wierzyciele mają otrzymać 10 proc. swych należności.

## Głoduje z sympatji dla Gandhi'ego.

Nankin, 12 maja. (PAT) Wybitny buddysta chiński Tanyushana przez sympatję do Gandhiego rozpoczął również głodówkę.

Według oświadczenia Tanyushany

Gandhi pości dla zbawienia ludzkości.

Poona, 11 maja. (PAT). Gandhi podobno choruje na żółtaczkę. Ostatnią noc spędził on bardzo źle.

## Czy Anglja wstrzyma import towarów niemieckich.

Londyn, 12 maja. (PAT) W kołach politycznych wielką sensację wywołała wiadomość, że poseł liberalny Mander na najbliższym posiedzeniu Izby Gmin, wystąpi z projektem uchwalenia przez parlament angielski ustawy o zakazie importu towarów niemieckich do Anglii.

Poseł Mander chce zwrócić w ten

sposób uwagę opinii publicznej na możliwości, jakimi rozporządza rząd angielski na wypadek gdyby Niemcy zdecydowali wbrew traktatom samowolnie przystąpić do zbrojeń.

W kołach parlamentarnych przypuszczają, że projekt posła Mandera znajdzie większość w Izbie.

## Rekonstrukcja rządu kanclerza Dollfussa.

Wiedeń, 12 maja. (PAT) Zapowiedziana przed kilku dniami rekonstrukcja gabinetu kanclerza Dollfussa została wezoraną późnym wieczorem przeprowadzona.

Ministrem skarbu na miejsce Weidenhoffera, który obejmie prezesurę Austriackiego Zakładu Kredytowego, został mianowany b. kanclerz Burtschi; ministrem handlu został radca Stöckinger; dotychczasowy sekretarz stanu Fey otrzymał rangę ministra; reke spraw wewnętrznych otrzymał przywódca Związku Chłopskiego b. wicekanclerz Schumy. Ponadto został mianowani dwaj sekretarze stanu: Neustaetter-Stuermer z klubu Heimwehry i ze Związku Chłopskiego Bachinger.

## Premjer rumuński przed mikrofonem.

Bukareszt, 12 maja. (PAT) Premjer Vaida Voievod wygłosił dziś przez radio przemówienie, w którym podkreślił, że sprawa rewizji granic Rumunii nie będzie mogła nigdy być przedmiotem targów. Wspominając o niedawnych manifestacjach skrajnej prawicy, premjer oświadczył, że hitleryzm jest słowem obcym, pozbawionym sensu w Rumunii. Naród rumuński dokonał w ostatnich czasach szeregu wielkich prac, jak reforma rolna, ustawa kolonizacyjna, oraz konwersja długów rolniczych.

## 20.000 książek spalono w Berlinie.

Berlin, 12 maja. (PAT) We środę około północy na placu Opery w Berlinie nastąpiło spalanie pierwszej partii książek autorów żydowskich, znajdujących się na czarnej liście partii narodowo-socjalistycznej.

Dokoła oświetlonego reflektorami placu, na którym ułożony był stos książek, zebrał się wielki tłum widzów. Spalono około 20.000 książek.

Do zgromadzonych przemówił minister propagandy Goebbels, podkreślając, że kończy się epoka intelektualizmu żydowskiego.

Podobne akty spalania książek odbyły się w wielu miastach prowincjonalnych.

## Kpt. Skarżyński w Rio de Janeiro.

### Olbrzymie tłumy witają entuzjastycznie polskiego lotnika.

Londyn, 12 maja. (PAT) Jak już wczoraj pokrótce donosiliśmy, kapitan Skarżyński wystartował w czwartek rano o godz. 10.45 według czasu środkowo-europejskiego z Caravellas do Rio de Janeiro. Lot trwał 6 godzin.

O godz. 4.45 według czasu środkowo-europejskiego samolot RWD V wylądował na lotnisku w Rio de Janeiro. Zegary w Rio de Janeiro wskazywały w tym momencie godzinę 12.45.

Na wiadomość o starcie kpt. Skarżyńskiego wymuszyły z Rio de Janeiro 4 samoloty wojskowe brazylijskie, które spotkały naszego lotnika w drodze i towarzyszyły mu do chwili lądowania. Lądowanie polskiego samolotu odbyło się płynnie i gładko, wywołując zachwyt powszechny wielotysięcznych tłumów ludności, która wznosiła entuzjastyczne okrzyki na cześć lotnika.

Wysiadający z kabiny kpt. Skarżyński został powitany przez posła Rzeszypospolitej Grabowskiego, przedstawiciela brazylijskiego ministra spraw zagranicznych, szefa departamentu aeronautyki brazylijskiego ministerstwa wojny, francuskiego attache wojskowego, przedstawicieli miasta z prezydentem miasta Rio de Janeiro na czele, oraz tłumy ludności i znaczna ilość Polaków. Polcja z trudem utrzy-

mywała porządek, torując drogę wśród tłumów, wiwatujących na cześć bohaterstwa lotnika.

Kpt. Skarżyński znajduje się w doskonałej formie i nie widać na nim bynajmniej oznak zmęczenia lotem. Po powitaniach kpt. Skarżyński udał się samochodem w towarzystwie posła Grabowskiego do Poselstwa Rzplitej, gdzie zamieszkał jako gość posła Grabowskiego.

Liczni dziennikarze, którzy otoczyli kpt. Skarżyńskiego po wylądowaniu, zapytywali go o wrażenia przelotu nad Oceanem oraz o dalsze zamiary.

(Na innym miejscu podajemy wywiad, udzielony przez kpt. Skarżyńskiego prasie w Rio de Janeiro.)

### CZESI O KPT. SKARŻYŃSKIM.

Morawska Ostrawa, 12 maja. (PAT) Wspaniały sukces kapitana Skarżyńskiego odbił się głośnie echem w całej Czechosłowacji. Cała prasa czeska podnosi bohaterstwo polskiego lotnika, podziwiając jego odwagę. Radość z sukcesu kpt. Skarżyńskiego jest tam większa, że chodzi tu o lotnika słowiańskiego.

## Miljon Niemców pod bronią.

Genewa, 12 maja. (PAT) Komitet efektywów kontynuował w czwartek badanie niemieckich organizacji wojskowych, oddziałów szturmowych hitlerowskich i Stahlhelmu. Wielu członków komitetu wskazywało na wartość wojskową tych organizacji i na konieczność uwzględnienia ich przy obliczaniu efektywów armii niemieckiej.

Po przemówieniach delegata Polski gen. Burhardt-Bukackiego, oraz delegatów Anglii i Holandii, komitet 9 głosami przeciw 2, przy 8 wstrzymujących się od głosowania, uwzględnił niemieckie organizacje wojskowe przy obliczaniu efektywów niemieckiej armii.

Za uwzględnieniem formacji wojskowej w ramach siły zbrojeniowej głosowali delegaci Polski, Francji, Anglii, Belgii, Holandii, Portugalii, Rumunii, Cze-

chosłowacji i Jugosławii. Przeciwno głosowali delegaci Niemiec i Węgier. Wstrzymał się od głosowania delegaci Austrii, Hiszpanii, Stanów Zjednoczonych, Finlandii, Włoch, Japonii, Szwecji i Turcji.

Następnie komitet przeszedł do ustalenia stanu cyfrowego i materialnego tych organizacji. Delegat niemiecki odmówił wszelkich wyjaśnień. Wobec tego delegat Francji podał, że hitlerowskie oddziały szturmowe liczą 600.000 ludzi, Stahlhelm 250.000, zaś inne organizacje wojskowe 150.000 ludzi. Ten jeden milion ludzi odbywa w roku 50 dni służby wojskowej.

Delegat niemiecki sprzeciwił się dyskusji nad cyfrowym stanem organizacji niemieckich, zapowiadając, że zwróci się w tej sprawie po informację do swego rządu.

## Szczytowy punkt kryzysu konferencji rozbrojeniowej.

Paryż, 12 maja. (PAT) Genewski komitet konferencji rozbrojeniowej donosi, że oświadczenie, zawarte w artykule ministra Neuratha, wywołało wielkie wrażenie oraz najsurowszą krytykę.

W kołach zbliżonych do delegacji angielskiej nie ukrywały bynajmniej oburzenia, jakie wywołało oświadczenie Neuratha.

Ze strony licznych innych delegacji padają pytania, czy odtąd w tonie konferencji rozbrojeniowej może być prowadzona jakakolwiek praca, gdy rząd Rzeczypospolitej zdecydowany jest nie brać jej zupełnie pod uwagę i przystąpić zgodnie z oświadczeniem swego ministra spraw zagranicznych do uzupełnienia swoich zbrojeń.

## Wyrok na 110 komunistów.

Paryż, 12 maja. (PAT) W Saigonie w Indochinach ogłoszony został wyrok w procesie 110 komunistów. 8-miu z nich skazano na śmierć, 10-ciu na bezterminowe ciężkie roboty, 10-ciu na wyśledzenie z granic kraju, 77 na ciężkie więzienie od 5—20 lat, zaś 11 umiarkowanie.

## Zawody o puchar Davisa.

Bruksela, 12 maja. (PAT) Mecz tenisowy o puchar Davisa między Austrią a Belgią zakończył się zwycięstwem Austrii 3:2.

Kopenhaga, 12 maja. (PAT) Mecz tenisowy Danja—Irlandia o puchar Davisa zakończył się zwycięstwem Danii 3:2.

### Z OSTATNIEJ CHWILI

## Mjr. Stawiński skazany na 2 lata więzienia.

Warszawa, 12 maja. (PAT) Major dypl. Stawiński oskarżony o zabójstwo agronoma inż. Jankowskiego skazany został przez sąd wojskowy na dwa lata więzienia.

Sąd wziął pod uwagę, iż mjr. Stawiński dopuścił się czynu w stanie silnego wzruszenia psychicznego. Sąd nie orzekł wydalenia oskarżonego z korpusu oficerskiego, biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, jak niekaralność dotychczasowa oraz nieskazitelna przeszłość mjr. Stawińskiego.



## Wiadomości bieżące

13

maja  
1933

Sobota

Serwacego

Jutro: Bonifacego

Wschód słońca 3.45

Zachód słońca 19.20

## TEATR WIELKI.

Sobota 13 bm. godz. 7.30 „Porwana narzeczona”.

Niedziela 14 maja o godz. 3.30 „Porwana narzeczona”. — o godz. 7.30 „Porwana narzeczona”.

Poniedziałek, 15 maja o godz. 7.30 „Porwana narzeczona”.

Wtorek, 16 maja o godz. 7.30 „Porwana narzeczona”.

Środa, 17 maja o godz. 7.30 „Porwana narzeczona”.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota, 13 maja o godz. 7.30 „Fräulein Doktor”.

Niedziela, 14 maja o godz. 3.30 „Poszukujemy zdolnego wlamywacza, po cenach najniż. od 60 gr. do zł. 3.50. — o godz. 7.30 „Fräulein Doktor”.

Poniedziałek, 15 maja o godz. 7.30 „Fräulein Doktor”.

Wtorek, 16 maja o godz. 7.30 „Fräulein Doktor”.

Środa, 17 maja o godz. 7.30 „Fräulein Doktor”, przedstawienie zakupione.

COLOSSEUM: Film „Serca na Rozdrożu”. Rewja „Zegnany na wesolo”.

## KINOTEATRY.

ADRIA: „Romans z porucznikiem”.

APOLLO: Janet Gaynor i Charles Farrell „Dziewczę z krainy burz”.

ATLANTIC: „Pod twoją obronę”.

CASINO: „Nocne sady”.

CHIMERA: „Rasputin”.

GRAZYNA: „Bezimienni bohaterowie” i rewja filmowa.

KOPERNIK: „Syn dzungli”.

MARYSIENKA: „Syn dzungli”.

MIRAŻ: „Czar jej oczu”.

PALACE: Anny Ondra w komedji „Baby”.

PAN: „Student żebrak” i rewja.

PASAŻ: „Złota maska” oraz Wielkie zapasy o mistrzostwo świata.

RAJ: „100 metrów miłości”.

STYLOWY: „Ludzie za kratami” i rewja: „Każdemu wolno kochać”.

ŚWIT: Greta Garbo jako „Władczyni miłości” i „Kochanka z Tahiti”.

UCIECHA: „Moskwa bez maski” i rewja „Z kwiatka na kwiatek”.

— „Fräulein Doktor” w Teatrze Rozma-

itości. Sensacyjna sztuka faktomontażowa

Jerzego Tepy pt. „Fräulein Doktor” grana

jest obecnie w Teatrze Rozmaitości. Wszy-

stkie efekty sceniczne udało się reżyserowi

Januszowi Warneckiemu dostosować do

wymogów tej sceny, tak, że sztuka nie tylko

nie straciła nic na swej atrakcyjności, ale

zyskała jeszcze dużo na bezpośredniości

i działa niezmiernie sugestywnie na

## Wielkie uroczystości 10-lecia LOPP

Jubileusz „Dziesięciolecia” Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej będzie we Lwowie obchodzony nader okazale i uroczysto.

Szereg uroczystości rozpocznie w sobotę dnia 13 bm. odegranie o godz. 19 fanfar z balkonu Teatru Wielkiego, poczem ulicami miasta przejdą w pochodzie orkiestry z lampionami i transparentami. Wieczorem odbędzie się iluminacja kopca Unii Lubelskiej.

W niedzielę dnia 14 bm. odbędzie się uroczyste nabożeństwo na intencje LOPP o godz. 9-tej w katedrze, a nabożeństwo w synagodze w sobotę o godzinie 9.30.

Wielka manifestacja społeczeństwa lwowskiego na rzecz LOPP będzie wielkie zebranie na Rynku w niedzielę o godz. 12-tej. W zebraniu weźmie udział wszystkie Koła LOPP, organizacje społeczne, młodzież i szerokie warstwy społeczeństwa.

Staraniem Komitetu Kolejowego odbędzie się akademja w warsztatach kolejowych o godz. 10-tej, a o godz. 11.45 pokaz obrony przeciwlotniczo-gazowej warsztatu. O godz. 19.30 odbędzie się w Teatrze Wielkim uroczyste przedstawienie, poprzedzone okolicznościowym przemówieniem.

W piątek dnia 19 bm. o godz. 16.30 odbędzie się zawody w marszu w ma-

skach przeciwgazowych, w sobotę d. 20 bm. uroczysta akademja w auli Politechniki lwowskiej, o godz. 19 rajd kolarzy i motocyklistów, o godz. 21-ej taut w Kasynie lit.-art., a w niedzielę uroczyste nabożeństwo polowe dziękczynne o godz. 10-tej na boisku Sokola-Macierzy i o 15 wielka zabawa LOPP dla dzieci na boisku Sokola.

Dnia 24 i 25 bm. odbędzie się na lotnisku w Skutlowie konkurs modeli latających.

W ciągu „Tygodnia Dziesięciolecia” odbędzie się ponadto kwesta, loty pasażerskie i propagandowe, kursy przeszkoleniowe, koncerty orkiestr, wiece, poranki filmowe dla młodzieży i szereg imprez Komitetów lokalnych.

## Dekoracja na Zamku zasłużonych działaczy na polu LOPP

Z okazji 10-lecia Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w dniu 14 bm. odbędzie się na Zamku Królewskim uroczysta dekoracja 170 działaczy zasłużonych na polu LOPP odznaczonymi państwowymi. Na dekoracje przybędzie szereg osób z prowincjonalnych komitetów LOPP.

## Zjazd lekarzy i przyrodników polskich.

Komitet organizacyjny 14 zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, który odbędzie się w Poznaniu, komunikuje, że zgłoszenia referatów i wykładów na zjazd napływają w wielkiej ilości. Chcąc umożliwić niezgłoszonym dotychczas osobom udział w zjeździe, termin zgłaszania wykładów przedłużono do dnia 15 bm.

Osoby, które zgłaszały referaty na zjazd, obowiązane są do dnia 1. VII. przesłać krótkie streszczenie swego wykładu, nie przekraczające 15—20 wierszy druku.

rze popołudniowej świetny wodewil H. Zbierzchowskiego pt. „Porwana narzeczona” z E. Bonacką i Krzemieńskim w rolach głównych.

Reżyserja J. Warneckiego

— Colosseum. Tylko jeszcze 3 dni grana będzie przebojowa rewja „Wesołego Murzyna” pt. „Zegnany na wesolo”. W poniedziałek ostatnie pożegnalne przedstawienie zespołu „Wesołego Murzyna” z udziałem zaproszonych artystów. Od dnia 16 bm. występy zespołu rewjo-operetkowego z udziałem najwybitniejszych artystów scen warszawskich. Blizsze szczegóły w afiszach.

## Doroczne zebranie Biblioteki Polskiej w Paryżu.

(Od naszego specjalnego koresp.)

Paryż, w maju.

Obchód rocznicy Konstytucji 3-majowej w Paryżu jest od dziesiątków lat związany z Biblioteką Polską. Rok rocznie, dawniej, niż oficjalne przyjęcia w Ambasadzie Rpiitej, odbywają się tutaj uroczyste zebrania, skupiające całą paryską kolonię polską: intelektualną, literacką, artystyczną. Mają one głęboką wymowę tradycjonalną: sięgają pamięcią do wieczornic emigranckich, ale też mają niemniej wyrazistą wymowę aktualną: są świadectwem istnienia i działania centralnej instytucji polskiej o charakterze kulturalnym w Paryżu. Biblioteka Polska do egajaca już setnej rocznicy istnienia, połączona z Muzeum Mickiewiczowskim, wznie-sonem przez piętych syna poety Władysława — jest obecnie stacją naukową Polskiej Akademii Umiejętności i największą na Zachodzie reprezentacją kultury polskiej. Nie obojętny jest i ten szczegół, że w Paryżu jest ona

czemś bez precedensu: żaden naród nie posiada tu placówki o tem moralnym znaczeniu i tem praktycznym oddziaływaniu, co Polska. To nawet nie jest dziwne: w tem dziele tkwi przecież tyloletni trud polskiego tułactwa we Francji, zawiera się wola duchowego przedstawicielstwa przed Europą wtedy, gdy żadne inne przedstawicielstwo nie było nam dane.

Ostatnie zebranie, jak corocznie, za-gaił Ambasador polski w Paryżu p. Alfred Chlapowski, podkreślając tradycję tych obchodów i poświęcając wymowne słowa Niemcewiczowi z którego imieniem tegoroczna uroczystość została związana. Następnie p. Ambasador poświęcił gorące wspomnienie pamięci zmarłego członka Rady Biblioteki sp. Tadeusza Chojeckiego, jednego z tych emigrantów, których dom był ośrodkiem, skupiającym i promieniującym polskość, którzy przed oficjalną pro-

pagandą zagraniczną spełniali to podwójne działanie z całą naturalnością i otwartością. W Paryżu mieszka obecnie syn zmarłego inż. Marek Chojecki, wybitny dziennikarz; ekonomista, odgrywający pierwszorzędą rolę w polsko-francuskich stosunkach gospodarczych.

Z kolei zabrał głos prof. Z. Zaleski w zastępstwie nieobecnego z powodu choroby delegata Akademii inż. Franc. Pułaskiego. Mówca scharakteryzował znaczenie Biblioteki i jej działalność, oddając gorące uznanie jej ofiarnym pracownikom: kustoszowi Muzeum p. Bron. Mokkiewiczównie, kustoszowi Biblioteki p. Cz. Chowańcowi, bibliotekarzom: „cichemu pociu” Tadeuszowi Szyberskiemu, bardzo żywotnemu, młodemu pisarzowi J. Brzękowskemu i in.

Szczegółowe sprawozdanie z czynności Biblioteki w okresie od 3 maja 1932 do 3 maja 1933 złożył dr. Czesław Chowaniec. Z cyfr i faktów rzeczowo zestawionych wyszedł imponujący obraz wysiłków, godny tego, aby go bodaj w kilku szczegółach podać do wiadomości społeczeństwa polskiego. W dziale druków, liczącym około 120 tys. tomów skatalogowano w tym okresie 380 dzieł (440 tomów, nadto 120 tomów, jako dalszy ciąg publikacji skatalogo-

## Polskie Towarzystwo Historyczne.

Dnia 14 maja b. r. odbędzie się we Lwowie walne zgromadzenie delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego, które poprzedzi posiedzenie zarządu głównego P. T. H. w dniu 13 maja b. r.

Polskie Towarzystwo Historyczne zrzesza ogół historyków polskich i miłośników historii w liczbie 1329 członków. Posiada ono dotąd: 11 oddziałów, 7 sekcji dydaktyki historii i 6 innych sekcji. Oddziały i sekcje mieszczą się w następujących miejscowościach: Katowice, Kraków, Lublin, Lwów, Łódź, Poznań, Przemyśl, Stanisławów, Tarnopol, Warszawa (Towarzystwo Miłośników historii), Wilno. Liczba członków P. T. H. stale się zwiększa; również organizują się i tworzą obecnie w licznych ośrodkach miejskich nowe Oddziały i Delegatury P. T. H. Świadczy to o żywotności P. T. H. i pełnym zrozumieniu społeczeństwa polskiego dla roli i znaczenia kultury historycznej.

Zadaniem P. T. H. jest popieranie rozwoju nauk historycznych w Polsce. Głównym środkiem do tego celu i zarazem głównym przedsięwzięciem P. T. H. jest wydawnictwo Kwartalnika Historycznego. Obok Kwartalnika Historycznego wydaje P. T. H.: Wiadomości historyczne. Bibliografia historii polskiej (bieżąca) oraz Wiadomości historyczno-dydaktyczne. Razem obejmują te wydawnictwa około 1000 stron druku. P. T. H. kontynuuje również w dalszym ciągu opracowanie nowego wydania epokowej Bibliografii historii polskiej. L. Finkla.

Nad sprawna działalnością P. T. H. czuwa Zarząd Główny, którego siedziba jest Lwów. Do ważnych agend P. T. H. należy przygotowanie Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych, który odbędzie się w sierpniu b. r. w Warszawie. Doniosła ta i szacowna dla Polski sprawa będzie przedmiotem obrad Polskiego Towarzystwa Historycznego we Lwowie.

— Odczyt ministra Strasburgera. Staraniem Związku Obrony Kresów Zachodnich wygłosi p. minister Strasburger w środę, 17 b. m. w sali Kasyna i Koła Liter.-Artystycznego — odczyt p. t.: „Pomorze i Gdańsk”. Dochód z odczytu przeznaczony jest na kolonje lemnie dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i ziem zachodnich.

— Boisko Sokola-Macierzy przy ul. Cętnerskiej. Sokół-Macierz zawiadamia, że może zezwolić pod przystępnymi warunkami na użycie boiska na kilka wolnych jeszcze godzin w tygodniu. Zgłoszenia w kancelarji ul. Zimorowicza 8 w godzinach od 19—21.

wanych). Katalog rzeczowy biblioteki informacyjnej o Polsce dzisiejszej zwiększył się o 450 kartek. Sprawozdawca podkreślił życzliwy stosunek wielu wydawnictw i osób prywatnych do Biblioteki, które przyczyniają się do wzbogacenia jej zbiorów (m. in. otrzymała ona cenny księgozbiór po Śl. Gierszyńskim, obejmujący około półtora tysiąca pozycji). W bież. roku zorganizowano specjalny dział czasopism, do którego napływa aktualnie 102 periodyków; 22 dzienniki z Polski i zagranicy. Świeżo skatalogowany dział rękopisów liczy ponad 900 nrów katalogowych (pierwsza część katalogu jest gotowa do druku). Również ostatecznie uporządkowano dział rym (5.000 pozycji) i zapoczątkowano archiwum fotograficzne głównie o przeznaczeniu propagandowym. Podobną ważną rolę odgrywają zbiory kartograficzne, ostatnio bardzo zwiększone dzięki darom Instytutu Kartograficznego we Lwowie.

Dzięki wysiłkom wnuczki poety p. Marii Mickiewiczówny wzbogaciło się też o wiele pozycji Muzeum Mickiewiczowskie.

Tak zorganizowany warsztat pracy intelektualnej służył uczonym polskim, pracującym w Paryżu, pośredniczył



## Zagadkowe morderstwo w zamku Auchy.

Policeja paryska pracuje obecnie nad rozwiązaniem zagadki tajemniczego morderstwa, jakie dokonane zostało na parze małżeńskiej Devamin w zamku Auchy. Okoliczności, w jakich popełniono zbrodnię, zdają się wykluczać zarówno mord rabunkowy, jak też dokonany w celu zemsty. Mordercy bowiem uciekli, nie próbując nawet zabrać czegokolwiek, a powszechny mir, jakim cieszył się w okolicy właściciel zamku, prawie nie pozwala przypuszczać, by zamordował ich jakiś wróg osobisty. Czworo dzieci państwa Devamin ocalało.

Devaminowie byli ludźmi bardzo bogatymi i od 12 lat mieszkali w zamku Auchy. Jest to stara budowla o pięknej architekturze, położona pośród wspaniałego parku, zupełnie izolowana, gdyż w obrębie czterech kilometrów kwadratowych nie ma w sąsiedztwie żadnego budynku.

Na dwa dni przed tragicznym wypadkiem odwiedziła pani Devamin jej przyjaciółka i opowiadała jej o straceniu bandyty Paprowskiego. Polaka, który zamordował przy udziale dwóch swych towarzyszy, Auzara i Kominzeka, właściciela zamku w Ancles, Lombarta. Zamek ten jest również odosobniony i już przez swe położenie stanowił przynętę dla bandytów. Trzej mordercy dostali się przez parterowe okno do pokoju ogrodnika i zastrzelili go, a następnie udali się do sypialni właści-

ciela zamku i zamordowali go w okrutny sposób.

W kilka dni później udało się policji schwytać wszystkich trzech zbrodniarzy, a sąd skazał ich na karę śmierci. Wyrok został wykonany tylko na Paprowskim, który był inicjatorem zbrodni, dwóch innych prezydent republiki francuskiej ulaskawił. „Gdy czytałam o jego straceniu — mówiła pani Devamin do przyjaciółki — nie mogłam pozbyć się myśli, że mnie i mojego męża spotka los Lombarta”.

Zbrodnię odkrył służący Devaminów, usłyszawszy płacz ich trzyletniego synka. Dziecko sypiało w sypialni rodziców i obudziło się, gdy bandyci strzelali, ale bało się krzywość i dopiero po ich ucieczce zaczęło płakać. Służący, tknięty przeżyciem, zapukał do drzwi, a gdy nie usłyszał odpowiedzi, wszedł do pokoju i ujrzał straszny widok. Właściciel zamku i jego żona leżeli w swych łóżkach w kałuży krwi. Śledztwo wykazało, że mordercy dostali się do zamku przez okno w mezzaninie. Troje starszych dzieci spało na pierwszym piętrze i wcale nie zauważyło całego zajścia.

Aresztowano dwóch robotników, którzy Devamin kiedyś oddalił z pracy. Odgrzała się ona, że poszukują zemsty, jednakże nie znaleziono dotychczas żadnych momentów obciążających.

### Historyk polski członkiem Węgierskiego Tow. Historycznego.

W tych dniach odbyło się tu doroczne walne zebranie Węgierskiego Towarzystwa Historycznego w Budapeszcie, na którym dokonano wyboru nowych członków zagranicznych. M. in. wybrano prof. St. Kętrzyńskiego, b. posła w Moskwie i w Hadze, wiceprezesa Tow. Polsko - Węgierskiego im. Stefana Batorego w Warszawie.

### Na co wolno polować w maju

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego Państwa, oprócz woj. śląskiego, w maju wolno polować na następująca zwierzyne i ptactwo: Sarny-kozły (od 16 maja), guszcze-kozuty (do 14 maja), cietrzewie-koguty, słonki, (do 14 maja), bataliony, dzikie kaczory, dzikie labędzie (do 14 maja), dzikie gęsi (do 14 maja), dzikie indyki-samce (do 14 maja), oraz dziki.

### Ekspedycja ratunkowa Sven Hedina.

Z Pekinu nadeszła wiadomość, że znakomity badacz i podróżnik Sven Hedin zwrócił się do władz chińskich o pozwolenie udania się w głąb Chin z ekspedycją, mającą na celu odszukanie jednego z członków wyprawy Sven Hedina, Ambolta, o którym od października 1932 roku zaginął wszelki ślad. Ambolt kierował jedną z ekspedycji Sven Hedina w głąb Azji. Do szły wiadomości, że został on otoczony we wschodnim Turkiestanie przez zrewoltowane oddziały. Od tego czasu mimo usilnych starań, w których brały udział również władze angielskie i sowieckie, nie udało się skomunikować z nim, ani otrzymać żadnych pewnych wiadomości. Sven Hedin sam zamierza stanąć na czele wyprawy ratunkowej, w której bierze udział trzech jego pomocników z dawnych wypraw. Udać się oni na wyprawę czterema samochodami. Temm wyruszenia ekspedycji nie jest jeszcze znany

nad to wyrazem pięknej pamięci dla pokolenia, które rzecz można — ponosiło konsekwencje ustawy 3-go maja; realizowało ją ciągle i bez wytchnienia, na każdym odcinku życia. „Raczej umrzeć” — zapisał krótko Niemcewicz, gdy go kuszone, aby skorzystał z amnestji carskiej i wrócić do kraju, uratował ukochany Ursynów. Miał wtedy lat osiemdziesiąt.

Po odczycie nagrodzonym niebanalnymi oklaskami, zwiedzano wystawę, zorganizowaną w stulecie wydania „Biblii emigracyjnej” — „Książki Pielgrzymstwa i Narodu Polskiego”. Przejrzyście i wyczerpująco zestawiona objęła ona rękopisy, pierwodruki, druki, tajne, wszystkie edycje późniejsze, tłumaczenia na obce języki (b. ciekawe włoskie, nielegalne wydania) wreszcie dokumenty recepcji (recenzje, listy etc) i świadectwa wpływu np. „Paroles d'un croyant” Lamennais'ego) tego jednego z najwyższych i najbardziej charakterystycznych utworów emigracji polistopadowej. Dopelnili wystawy ciekawy materiały graficzny i ikonograficzny.

Jedno i drugie, zebrane i wystawę zaświadczyły jakże głośno i jak wymownie: jest Polska w Paryżu.

J. T.

### Wspomnienie o ś. p. Józefie Dziewońskim.

Człowiek idzie od bezkresu potęg Boga, spełnia swą misję tajemną i wrócić musi w morze ducha, kształtującego niebo, i zapalającego gwiazdy.

Człowiek cierpi i walczy w milczeniu i samotności, szukając siły. Wielkim samotnikiem był Józef Dziewoński i wielkim mocarzem, nieprzystępnym dla ludzi, a życzliwym im, grzecznym, przychylnym i zawsze idącym z pomocą.

Wychowany w pełnym dobrobycie, który jednak nie niszczył serca dla ludzi i harmonizował z niezwykłą uczuciowością, wierny był atmosferze domu i rodziny. Delikatny i subtelny, wyczuwał każdą niemłą dla innych sytuację, a gdy czasem ktoś serdecznie mówił, ale niebacznie dotykał Jego odrębnej indywidualności, cofał się spokojnie i z godnością.

Umiłował sobie mechanikę; dukał, wiercił, stukał, i przemyślał od dzieła, potem pochłaniał dzieła techniczne. Czytał, rozważał nasuwające się zagadnienia, skrupulatnie, dociekając najgłębszych i najistotniejszych problemów.

Denerwowała Go płytkość, pośpiech życia i ślepa energia pędząca po wierzchołkach zagadnień. Nie mógł zmienić gwałtownego tempa życia. Zapadał w depresję.

Życie musiało go nagiąć lub złamać.

Troska o przyszłość serc najbliższych, domowych i przyjacielskich bijących zdala od domu, przestała istnieć! Tak się stać musiało, taka była wola i przeznaczenie którego nikt nie zrozumieć, ani sercem zmienić nie mógł.

Zwyciężył spokój.

### Tajemnica śmiertelnego zabiegu lekarskiego.

W swoim czasie, w drugiej połowie marca donieśliśmy o znalezieniu w lesie pod Nowem Siołem zwłok młodej kobiety. Leżała ona przykryta grubą warstwą śniegu. Ślady na szyji wskazywały na śmierć przez uduszenie. Stwierdzono następnie, że jest to Helena Kondratowa z Czortkowa. W trakcie dalszych dochodzeń okazało się, że Kondratowa na jakiś czas przedtem w towarzystwie kurca z Czortkowa Izraela Schlag przybyła do Lwowa, gdzie poddała się leczniczemu zabiegowi u ginekologa dr. Sch. Co się później z nią stało, niewiadomo. Sam Schlag zeznaje, że po odbyciu zabiegu wrócił z Kondratową do Chodorowa. W tym samym przedziale jechała jeszcze niejaka Gisla Diamandowa ze Starostawowa. Po drodze Schlag zdrzemnął się, a gdy się obudził, Kondratowej w wagonie już nie było. Zawiadomił więc razem z Diamandową kierownictwo stacji w Chodorowie o jej zaginięciu, dodając, że jest umysłowo chora. Później Schlag i Diamandowa zmienili zeznania, twierdząc, że o zniknięciu Kondratowej donieśli konduktorowi jeszcze przed Starem Siołem. Konduktor natomiast zeznaje, że Schlag podawał mu wprawdzie dwubilet, ale żadnej kobiety z nim jadącej w wagonie nie było.

Zachodzi więc podejrzenie, że Kondratowa po zabiegu lekarskim zmarła, zwłoki zaś jej dla zatuszowania sprawy wywieziono sammi do Starego Sioła i tu porzucono w lesie. Dla uzyskania alibi zainscenizowano owa podróż koleją i rzekome zniknięcie Kondratowej. Wobec tego stanu rzeczy aresztowano dr. Sch., Schlag i Diamandowa. Ginekolog dowodzi, że operacja ta nie mogła zabić pacjentki. Wobec tego dokonano ekshumacji zwłok Kondratowej. Sekcję przeprowadził dr. Kozłowski i wykazał, że powodem śmierci była operacja, ślady uduszenia zaś sporządzono już po śmierci. Dalsze dochodzenia w tej sprawie trwają.

— **Uroczystość Święta Pracy** K. P. W. odbędzie się dnia 14 maja br. z następującym programem: godz. 9-te Uroczysta Msza św. w kościele św. Elżbiety. Po nabożeństwie defilada. Godz. 10-ta Poranek LOPP. w sali teatralnej K. P. W. Godz. 11-ta Strzelanie dla Gości na strzelanicy małokalibrowej przy Aleji M. Focia. — Godz. 18'30 Uroczysta Akademia K. P. W. ku uczczeniu Święta Pracy i otwarciu świetlicy Ogniska K. P. W. Lwów w sali teatru.

— **Lwowskie Tow. Fotograficzne**. W poniedziałek, dnia 15 maja br. w lokalu Muzeum Przemysłu Artyst. we Lwowie, ul. Hetmańska 20 mówić będzie p. prof. Józef Świątkowski na temat „Zdjęcia przy sztucznym świetle”. Początek o godz. 18'30. Goście mile widziani.

— **Inwalidzi**. Celem wzięcia udziału w uroczystości dziesięciolecia Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, zechcą się wszyscy inwalidzi zgromadzić w dniu 14 maja br. o godz. 9'45 rano na pl. św. Ducha przy sztabarce związkowym, celem za manifestowania, prosimy o jak najlichnější udział.

— **Z Inicjatywy konsula francuskiego p. Chastand** urządza M. Muzeum przemysłu artystycznego i paryska Association d'Expansion et d'Echanges Artistiques wystawę afisza francuskiego i reklamy artystycznej. Otwarcie nastąpi dnia 14 bm. niedziela o godzinie 12 w południe w salach Muzeum ul. Hetmańska 20.

— **Wysadzanie nieużytecznej amunicji**. W dniu 20 maja b. r., między godz. 10—12 odbędzie się wysadzanie nieużytecznej amunicji na terenie magazynów amunicyjnych Pomocniczej Składnicy Uzbrojenia Nr. 6 w Holosku. Przechodnie winni bezwzględnie stosować się do zarządzeń wartowników wojskowych.

— **Do panów złodziei**, którzy w dniu 11 lub 12 bm. przy ul. Zimorowicza 15 zabrali kasę z pieniędzmi, książeczkami oszczędnościowymi oraz dowodami kasowymi — gorąco apeluje biuralista do ich sumienia i prosi o zwrot, jeżeli już nie pieniędzy, to książeczek oszczędnościowych, z których nie będą mieli pożyczki, oraz wszystkich dowodów kasowych — przez wrzucenie tychże do skrzynki pocztowej na drzwiach.

— **Wycinanie lasu w Zubrzy**. W związku z notatką w prasie, przedstawiającą w nieścisły sposób sprawę wycinania drzew w lesie zubrzyckim, Zarząd dóbr i majątków miejskich wyjaśnia, że w zimie 1932 — w myśl zatwierdzonego przez władze nadzorcze planu gospodarczego — wycięto przypadającą do wyrębu nieznaczna ilość starego drzewostanu dębowego, przetrzebionego silnie i przestrzalanego w czasie wojny. Wyręb ten był poddyktowany koniecznością ponownego zalesienia tej partji lasu przed podjęciem żądzi pod osłoną odpowiedniej ilości starych drzew, które zostawiono na pnii; ograniczył się więc jedynie do koniecznych zabiegów gospodarczych, dokonanych w myśl planu gospodarczego. Należy zaznaczyć, że tego częściowego wyrębu dokonano w dalszej partji lasu, koło folwarku Oświecy, a uzyskana zeń masa drzewa nie przekracza 150 m sześć. — Nie odpowiada więc prawdzie wiadomość o rzekomenym wycinaniu drzew na większą skalę — uszczerbkiem dla lasu zubrzyckiego i z szkodą dla okolicznych mieszkańców.

między Polską a Francją w sprawach naukowych, udział pomocy uczonym obcym, zajmującym się sprawami polskimi, służył za źródło informacji o Polsce. Pracowało w Bibliotece w wymienionym okresie 1336 osób, dla wielu cudzoziemców dokonano specjalnych poszukiwań, kwerend, badań, sprawdzano rękopisy i książki, bądź je wysyłało do użytku w innych bibliotekach.

Biblioteka urządziła 14 odczytów polskich i francuskich, o charakterze obchodowym i propagandowym. Nazwiska prelegentów: Aubry, Chamblon, Eisenman, Halecki, X. Jakubisiak, Jorga, X. Kozłowski, Lalou, Lheritier, Makowski de Monfort, Opieński, Palewski, Guy de Pour-Fales, Renouvin, Z. L. Zaleski — mówią same o wartości tych odczytów. Zebraniem tym przewodniczył m. in. A. Gide i P. Valery — znakomici pisarze francuscy. Dopelniała tej działalności — akcja wystawy: w 100-lecie Tow. Literackiego w Paryżu, w setną rocznicę przybycia Chopina do Paryża (została zwiedzona przez 3 tys. osób), w 25-lecie śmierci Wyspiańskiego, z okazji odczytu o Koperniku. Z czynnością idącą w tym kierunku wiązały się usiłowania wydawnicze, obejmujące teksty odczytów (ostatnio ukazał się obszerny

tom: „La Silesie Polonaise” z przedmową Milleranda, w opr. K. Smogorzewskiego; niebawem ukaza się prelekcje na temat Prus Wschodnich, daleki obszerny katalog Wystawy Chopinowskiej i in.). Jednocześnie przygotowuje się kolekcję: „Źródła do historii stosunków politycznych polsko-francuskich” w opr. prof. Haleckiego i in. Pułaskiego i dr. Tomkiewicza (dwa tomy na ukończeniu). „Pracowaliśmy — kończył sprawozdawca — z przeświadczeniem, że przyczyniamy się do urabiania w opinii zagranicy prawdziwego obrazu Polski, że ten samemu dorzucamy cegiełkę pod budowę państwa — i jego potęgę”.

Zebraniem zamknął odczyt prof. Wacława Borowego: „Niemcewicz przed stu laty”. Jednym z najciekawszych i najbardziej polonistów młodego pokolenia, obecnie, po książce o Chętertonie — pracujący w Londynie nad literaturą angielską — dał pełen wdzięku, lekkości, nawet lirycznej nuty, pasjonujący i wzruszający obraz mało znanego angielskiej misji dyplomatycznej starego Niemcewicza w okresie rewolucji listopadowej. Oparty o pamiętniki autora „Śpiewów historycznych” był ten odczyt rzeczywiście jak odczyt prelegent — dokumentem „serca polskiego i charakteru polskiego”. Był



# 40 wieców BBWR na terenie Małopolski Wsch.

W najbliższą niedzielę 14 b.m. BBWR na Małopolskę Wschodnią urządza na terenie trzech Województw Małopolski Wschodniej 40 wieców, na których przemawiać będą posłowie i senatorowie i referować sytuację polityczną i gospodarczą na tle ostatnich wydarzeń i w związku z pracami Rządu i Sejmu. Wiece odbędą się we wszystkich miastach wschodnio małopolskich, a także na terenie większych gmin wiejskich.

# Program radiowy.

Sobota, 13 maja.

Lwów. (381). Godz. 11:40: Codzienny Przegląd Prasy polsk. 11:50: Kom. Meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11:57: Sygnał czasu z Obserwat. Astronomicz. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13:10: Kom. Państw. Instyt. Meteor. 13:15: Szkolny poranek radiowy „Lecimy w świat”. Reportaż lotniczy inż. Eug. Rolanda i dr. Kajetana Czarkowskiego. Golejewskiego z lotniska w Skulowie. 13:55 — 15:10: Przerwa. 15:10: Komunikat Państw. Inst. Eksportowego. 15:15: Komunikat gospodarczy. 15:25: Wiadomości wojskowe i strzeleckie omówi i odpowiedzi udzieli z ramienia Wojskowego Instytutu Naukowo - Wydawniczego red. I. J. Targ. 15:35: Słuchowisko dla dzieci. 16:00: Koncert z płyt gramofonow. 16:20: Koncert chóru robotniczego, pod dyr. Romana Kuklewicza, z udziałem p. Erazmy Kopyczyńskiej (sopran), akomp. p. Tadeusz Seredyński. 16:40: Trans. z Warszawy. „W drodze do Lizbony”, wygl. p. Aleksander Słizyński. 17: Audycja dla chorych w opr. ks. kapelana Michała Ręka. 17:20: Koncert orkiestry salonowej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. 17:35: „Silva Rerum” i repertuar teatrów lwowskich. 17:40: Odczyt aktualny z Warszawy. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Transmisja nabożeństwa majowego z kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze. 19: W smętnych pałacach i uśmiechniętych ogrodach Kalifów”, wygl. p. Stanisław Machniewicz. 19:15: Rozmaitości. 19:45: Prasowy Dziennik Radiowy. 20: Muzyka lekka z Warszawy. W przerwie: Wiadomości sportowe, oraz dodatek do Dziennika Radiowego. 22—22:05: Przerwa. 22:05: Trans. z Warszawy. Koncert Chopinowski w wyk. Mikołaja Orłowa. 22:40: Feljeton z Warszawy. 22:55: Komunikaty. 23 — 24: Muzyka taneczna. W przerwie od 23:30 — 23:35: Wiadomości z kraju dla członków Polsk. Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej”. Trans. z Krakowa.

Niedziela, 14 maja br.

Lwów (381). Godz. 10:05 Nabożeństwo. — 11:45—11:55 Przerwa. — 11:57 Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. — 12:10 Transm. z Warszawy z Teatru Wielkiego Akademii z okazji Święta Pracy. — 13:00 Kom. Państw. instytutu Meteor. — 13:05 II-ga część poranku muzycznego z Filharmonii Warsz. w wyk. orkiestry Filharmonii Warsz. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Armand Gontea-Biron (fortepian). — 14:00 Skrzynka listowa w opr. p. Józefa Barczyńskiego. — 14:20 Transm. z Warszawy. Pieśni w wyk. Olgi Łady. Przy fortep. prof. Ludwik Urstein. — 14:40 Transm. z Warszawy. Pogadanka konkursowa „Jak rozwiązać sprawę nawożenia w gospodarstwie małopolskim”. — 15:00 Kom. rolniczo-meteorologiczny. — 15:05 Transm. z Warszawy w wyk. orkiestry W. Wielkosza. — 16:00 Transm. z Warszawy. Program dla młodzieży: a) Radioteatry „Co się dzieje na świecie” w opr. Bruno Winawera, b) „Co słychać nowego w warszawskim ogrodzie zoologicznym” opowie prof. St. Sumiński. — 16:25 muzyka z płyt gramof. VIII-a Wesoła Niedziela radiowa Lwowa. — 16:55 „Echa VII. Niedzieli” omówi dyr. J. S. Petry. — 17:10 Radio-majówka. — 17:25 Wesoła rewia dla dzieci. — 17:55 „Naoczni Świadkowie” sketch P. G. Ryszarda Redlicha w przeróbce i radiofonizacji Wiktora Budzyńskiego. — 18:10 Transm. z Warszawy. Muzyka lekka i taneczna z kawiarni Ziemiańskiej. — 19:00 Rozmaitości. — 19:25 Transm. z Warszawy Audycja zorganizowana łącznie z LOPP. — 19:55—20:00 Przerwa. — 20:00 Dwa wesołe sketche J. Tota: a) „Fortepian”, b) „Patyczny interes”. — 20:30 Fonomontaż radiowy Wiktora Budzyńskiego „Rapsodia Lwowa” w opr. muz. Tadeusza Seredyńskiego. — 21:15 Wiadomości sportowe. — 21:16 Transm. z Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi i Warszawy. Wiadomości sportowe. — 21:25 Koncert orkiestry dętej 14 p. Ulanów Jazłowieckich. — 22:00 „Szczepko ma głos” (Z cyklu „Dialogi lwowskie”). — 22:10 „Komedia z pomyłek” P/O Henryka Sienkiewicza w radiofonizacji Idy Wieniewskiej. — 22:40 Turniej rewersów (audycja z płyt gramof.). — 22:55 Komunikaty. — 23:00—24:00 Rewia radiowa pt. „Godzi na przed północą”.

# DZIAŁ SZACHOWY

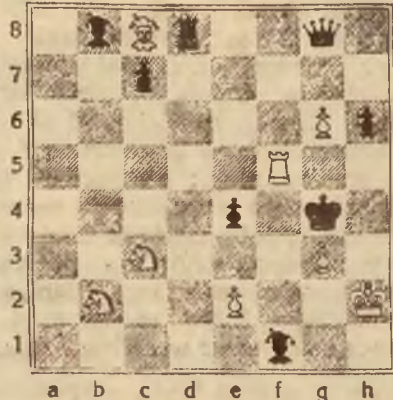
pod red. A. ŚWITLIKA I M. KMIETOWICZA

Wszelką korespondencję należy opatrzyć dopiskiem „Dział Szachowy”.

L. 24.

W. V. HOLZHAUSEN.  
(Akad. Monatsh. f. Schach.)

B. Kh2, Wf5, Gc8, Sb2, c3, P. e2, g3, g6. (8).  
Cz.: Kg4, Hg8, Wd8, Gb8, fl. P. c7, e4, h6. (8). 8+8=16.



Mat w 3 posunięciach.

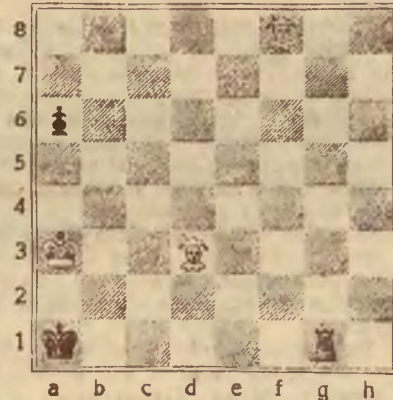
L. 25.

HANS VETTER.

(Wiener Schachzeitung 1933).

B.: Ka3, Gd3—f8, (3).

Cz.: Ka1, Wg1, P. a6 (3) (3+3=6).



Mat w 5 posunięciach.

Za rozwiązanie dziesięciu zadań Redakcja przynajmniej nagrodę w postaci rocznika „Świata Szachowego” za rok 1932. Termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 26 maja b. r. — W zadaniach należy podawać wszystkie odmiany aż do mata włącznie!

## WYNIK KONKURSU ROZWIĄZANIEGO.

Maksimum 42 p. (Za zadania od 3 do 19 włącznie) zdobyli: B. Dworski, T. Düll i J. Kiss.  
37 p.: L. Dymiński, M. Mandel.  
24 p.: T. Babel, A. Müller, J. Karoliński, D. Rappaport.  
21 p.: Z. Rauch, L. Stempel.  
13 p.: Z. Galkikówna, R. Hołówka, K. Lisiewicz, J. Lasota.  
11 p.: A. Stehnił.  
6 p.: R. Malczyk, K. Wisłocki, B. Wiśniewski, W. Grzegorzczak.  
2 p.: L. Semen, R. Landsberg, B. Zadorski, L. Mazur.  
Wobec osiągnięcia maksimum punktów przez 3 równocześnie Uczestników, nagrody przyznano drogą losowania.  
Pierwszą nagrodę w postaci kompletu szachów zdobył p. J. Kiss ze Lwowa.  
Drugą nagrodę, Richarda Retiego „Die Neuen Ideen im Schachspiel” p. Mgr. B. Dworski, Lwów, ul. Miłkowskiego 1. 9.  
Trzecią nagrodę, R. Spielmana „Sliac” 1932 r., p. T. Düll, Lwów, ul. Jagiellońska 1. 17.  
Czwartą nagrodę, J. Miesesa, Taschenbuch des Endspiels, L. Dymiński, Stanisławów, ul. Gólurowskiego 1. 9.  
Nagrody równocześnie wysyłamy pocztą. (Pana J. Kiss'a prosimy o podanie dokładnego adresu).

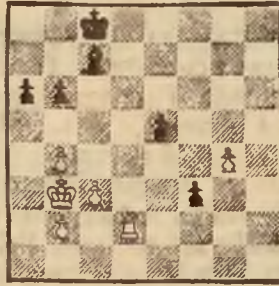
## ROZWIĄZANIA ZADAŃ.

L. 9. D. Przeglądka. 1. Hb2 — c2!  
L. 10. J. Ivesen. 1. Se4 — c5!  
(Rozwiązanie tego zadania nadeszło za ledwie 3 Czytelników).  
L. 11. A. Havel. 1. Hd8 — d7!  
L. 12. Dr. Pałkoska. 1. Wa5 — a8!  
L. 13. M. Kmiotowicz. 1. Hd8 — d7!  
L. 14. A. Ellerman. 1. He8 — a8!  
L. 15. A. Marl. 1. Hd8xc7!  
L. 16. A. Ellerman. 1. Sc7 — d5!!  
(Po Wxe6+ 2. Sf6+ i mat).  
L. 17. E. Goldschmidt. 1. Gh4xf6!  
L. 18. E. Gerstenfeld. 1. d2 — d4!  
Dobrze opracowany pomysł 3-krotnego wzięcia białego hetmana przy równoczesnym samowzięciu czarnego gońca e5. Dwie przesłony na polach c4 i d4 podnoszą wartość pracy.  
L. 19. F. Sejdemann. 1. Wb1 — b6!  
W treści zadania 3 samozamknięcia oraz jedna przesłona na polu f5. Idea technicznie zerabna słoństruowana.

## CIEKAWY POZYCJE.

W turnieju wiedeńskim 1922 r. wydarzyła się następująca pozycja.

Czarne: Dr. TARTAKOWER



Białe: Dr. ALJECHIN.

Genusz obecnego mistrza świata znalazł wygraną w niezwykle trudnej sytuacji. Zakończenie tej partii obiegło później prasę szachową całego świata. W jednym z następnych dodatków zamieścimy rozwiązanie tej arcyciekawej pozycji.

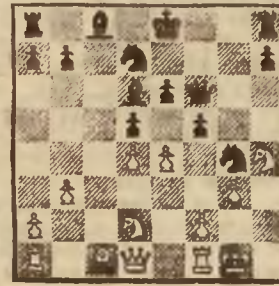
## PARTJA L. 13.

### GAMBIT HETMAŃSKI.

B.: Hönlingen: 1. d2 — d4 2. c2 — c4 3. Sg1 — f3 4. Sbl — d2. Białe mają zamiar grać e2 — e4.  
Cz.: Chonn: d7 — d5 c7 — c6 e7 — e6 Sg8 — h6 g7 — g5.  
Przedwczesny atak. Należało uprzednio grać Sf7, następnie zaś rozszować.  
10. h2 — h4!

Posunięcie śmiałe w tej sytuacji jednak bezwarunkowo najlepsze. Białe mając lepiej rozwiniętą partię zupełnie słusznie liczą na większą skuteczność swego ataku.  
10... g3xh4  
Lepszym było 10... Sf7.  
11. Sf3xh4 Sh6 — g4?  
12. e4xd5 c6xd5  
13. c3 — e4!! Przepiękna i na daleką metę obliczona kombinacja.

### Pozycja po 13 posunięciu Białych:



13... Hf6xd4  
Po ...13. dxe. 14. Sxe4. fxe. 15. Hxg4, Hxd4, 16. Hxe6, Gxe7, 17. Hxe7+! Kxe7, 18. Sxf5+  
14. Sd2 — c4!! Gd6 — c5  
(Po Hxd1, 15. Sxd6+ Ke7, 16. Sxc8+ i Wxd1).  
15. Sc4 — d6+ Ke8 — f8  
16. Hxd4 Gc5xd4  
17. Gc1 — a3! Kf8 — g8  
18. Wa1 — c1 Sd7 — b6  
Ofiarowanie figury po 18. dxe, 19. Sxc8 e3, również nie ratowało partii.  
19. exd5 e6xd5  
20. Sd6xc8 Wa8xc8  
21. Wd1xc8 Sb6xc8  
Gg2xd5+ Kg8 — g7  
23. Sh4xf5 Czarne poddają.

## MATCH LWÓW— STANISŁAWÓW.

Jak się dowiadujemy około 15 maja b. r. ma dojść do skutku spotkanie na 10 szachownicach, pomiędzy reprezentacjami Lwowa i Stanisławowa. Match odbyć się ma w Stanisławowie na koszt tamtejszych klubów. Podobna impreza przyczyniłaby się w dużym stopniu do nawiązania bliższych stosunków z kołami prowincjonalnymi.

## ROZMAITOŚCI.

Mistrzostwo Wojskowego Klubu Szachistów na rok 1933 zdobył p. Lipowy, na dalszych miejscach znaleźli się por. Wojtasiwicz, por. Kolbuszewski, Kucharzow, por. Sternak i imi. W turnieju brało udział 28 zawodników.

W Warszawie rozpocznie się tymi dniami turniej eliminacyjny, który ma wyłonić polską drużynę puharową na olimpiadę szachową w Folkestone (Anglia). W turnieju wezmą udział między innymi p. Friedman H. ze Lwowa i p. Cukiernan z Paryża. Druki na partje korespondencyjne, wydane przez Wojsk. Klub Szach. zamawiać i nabywać można u por. Sternaka, Lwów, plac Bernardyński D. O. K. VI. w cenie 250 za 100 sztuk.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

L. Dymiński, Stanisławów. Zadanie jednak było rozwiązane!

# Miasto grzybów.

PODZIEMNY PARYŻ.

Głęboko w ziemi, pod jedną z najelegantszych dzielnic Paryża, o 100 stopni poniżej poziomu ulicy de la Paix i placu Joanny d'Arc, znajduje się „miasto grzybów”. Miasto to nie jest oznaczone na żadnym planie Paryża, który można nabyć w dworcach kolejowym lub w kiosku z gazetami. Na terenie tego podziemnego miasta znajdują się plantacje grzybów, owych słynnych „chamignons de Paris”, tj. trufli, wysoko cenionych przez smakoszy całego świata. „Miasto grzybów” jest jednym z największych i najdziwniejszych miast podziemnych na świecie. Posiada ono szerokie ulice, przecinające wzdłuż i wszerz plantacje, wykute z tego samego kamienia, z którego zbudowana jest większość gmachów publicznych Paryża. Wzdłuż chodników podziemnych ciągną się rury z wodą, doprowadzająca dla zraszania plantacji. Podziemia są znakomicie wentylowane i tak obiszczere, że w razie bombardowania stolicy lub ataku gazowego, mogłoby w nich znaleźć schronienie setki tysięcy ludzi.

Właścicielem „miasta grzybów” jest rząd, który wydzierżawia plantacje hodowcom grzybów. Hodowla wymaga wielkich starań i zachodów, ponieważ grzyby ulegają często podczas wzrostu różnym chorobom. Przeglądu zbiorów dokonywa specjalny kontroler sanitarny i gdy tylko zauważy, że część grzybów jest zepsuta, cała grządka, na której rosły, zostaje zniszczona, a na jej miejsce założona nowa.

„Miasto grzybów” pod Paryżem jest największym centrum hodowli grzybów na świecie. Codziennie o 5 rano, przy świetle lamp acetylenowych, zbiera się trufle, a następnie pakuje w kosze. Całe rano ulice miasta podziemnego rozbrzmiewają dźwiękami trąbek wielkich samochodów ciężarowych, na których przewożone są transporty grzybów na rynek paryski, oraz na dworce kolejowe, skąd eksportuje się je zagranicę.

# O prawo wykonywania utworów muzycznych w zakładach gastronomicznych i cukierniczych.

Donoszą z Warszawy: Od kilku lat toczyła się zacięta walka pomiędzy Związkiem Autorów i Kompozytorów Scenicznych „Zaiks”, a właścicielami zakładów gastronomicznych i cukierniczych o wypłacanie należności autorskich za utwory muzyczne, wykonywane w ich zakładach.

Po długich, uciążliwych pertraktacjach podpisano wreszcie przed kilku dniami umowę, która kładzie kres wszelkim w tej sprawie sporom.

W myśl zawartej umowy, właściciele zakładów gastronomicznych, cukierniczych i im pokrewnych, obowiązani są inkasować od zespołów muzycznych — zatrudnionych w ich lokalach, należności autorskie, za wykonywane utwory autorów i kompozytorów, reprezentowanych przez „Zaiks” w wysokości 3% brutto od każdorazowego wynagrodzenia, pobieranego przez zespół.

Procent powyższy jest ryczałtem, nieulegającym zmianie, bez względu na ilość wykonywanych utworów.

Za muzykę mechaniczną, nadawaną w lokalach, zakłady płacić będą na rzecz „Zaiks” od 5-ciu do 30-tu zł. miesięczne, w zależności od rodzaju i wielkości przedsiębiorstwa.

Umowę zawarto na okres dwuletni i w razie niewypowiedzenia jej przez jedną ze stron na miesiąc przed jej expiracją, automatycznie przedłuża się na następne dwa lata.

**SKŁADAJCIE DATKI NA GIMNAZJUM POLSKIE W BYTOMIU**



# Z ZIEMI STANISŁAWOWSKIEJ

## Czterdziestolecie Koła TSL w Stanisławowie.

Towarzystwo Szkoły Ludowej założone zostało przez Komitet Obywatelski w Krakowie w r. 1891. w setną rocznicę Konstytucji 3-go Maja.

Celem nowego Towarzystwa było szerzenie oświaty wśród najszerzych warstw społeczeństwa polskiego. Bo przekonano się, że odzyskanie wolności możliwe będzie tylko wtedy, gdy się nieświadomione masy podnieśli na wyższy poziom kulturalny i gospodarczy. — „Przez oświatę do wolności“ staje się naczelnym hasłem TSL. Hasło to znalazło wśród inteligentnego społeczeństwa polskiego licznych zwolenników.

Po Lwowie, gdzie do TSL przystąpiło ponad 1000 obywateli, do Kołomyj, gdzie tworzy się Koło nowego Towarzystwa, przysłała koleją i na mieszkańców Stanisławowa.

3 maja 1892 r. na uroczystym obchodzie — odbyło się zebranie pań grodu Rewery celem założenia Koła. Po wstępnych formalnościach utworzono miejscowe Koło, męskie i żeńskie. Koła te pod przewodnictwem p. Jadwigi Jaroszewej i dr. Zatheya rozwijała pracę oświatową na terenie Stanisławowa i okolicznych powiatów.

Wkrótce powstaje na terenie miasta i powiatu cały szereg nowych kół, które rozwijała intensywna działalność. Z małych początków TSL wzrasta do wielkiego znaczenia — a szereg nowych oddziałów na przestrzeni kilku powiatów utrwała popularność Tow. wśród mas włościańskich, miesiąc oświacie, postępowi i zapale do pracy.

Przez szereg lat trwa niezmiernie praca TSL. A że praca ta nie pozostawała bez pewnych pozytywnych wyników — wskazuje zaufanie, jakim darzy społeczeństwo polskie akcje Towarzystwa.

Rok bieżący jest czterdziestym w pracach TSL.

Kilka dat z ostatniego roku da nam obraz wysiłków, jakie dokonało Tow. na naszym terenie. I tak Koło utrzymuje szkołę powszechną w Jezupolu i opiekuje się 15 szkołami powsz. w miejscowościach: Bednarów, Weleń, Woroń, Drohomirzan, Jezioro, Kłepki, Ostoja, Kończaki, św. Stanisław, Tumierz, Tyśmieniczany, Uhornik, Uhornów, Uzina i Zygmutówka. Nadto utrzymuje TSL 3 szkółki początko-

wę w Kończakach, Krymidowie i Michałowce oraz przedszkole „Przysłań“ w Stanisławowie. Poza to prowadzi Koło TSL 4 czytelnie, a to w Bednarowie, Delejowie, Knihininie i Krechowcach oraz 17 bibliotek wiejskich (razem 2400 dzieł); 4 biblioteki miejskie, oraz 2 biblioteki ruchome. Prócz tego prowadzi Tow. stała akcja odczytowa w terenie.

Jak więc widzimy TSL w Stanisławowie i powiecie może się poszczycić poważnym dorobkiem. Życzymy TSL i dalszej owocnej pracy, mając przy tym nadzieję, że uwzględniając specjalne tutejsze warunki pójdzie ono po właściwej, odpowiadającej naszej istotnej rzeczywistości drodze. (d)

## Owocna działalność oddziału P. T. T. w Stanisławowie.

Onegdaj odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków oddziału Pol. Tow. Tur. — Jak wynika z przedłożonego przez Zarząd sprawozdania za rok ub. rozwinął się oddział intensywną działalnością na polu krzewienia turystyki. — Zastugą oddziału jest założenie nowego Koła w Sołotwinie. Z innych prac notujemy: wykończenie budowy schroniska turystycznego na przełęczy tatarskiej, założenie fundamentów pod budowę schroniska pod Chomiakiem, wykonanie map z tablicami orientacyjnymi, które umieszczono na stacjach kolejowych w dolinie Prutu.

Nadto w sezonie letnim zorganizowano pod nadzorem wicepr. Kaczmarczyka 21 wycieczek na rozmaite szczyty

w Czarnohorze oraz na Kossowszczyznę i do Czechosłowacji.

Oddział stanisławowski liczy 714 członków i posiada sekcje narciarską, ochrony przyrody i Fotoclub.

Z kół zamieszkoanych oddziału najżywszą działalność wykazało Koło w Nadwórnej (przew. p. star. T. Cais) i w Kałuszu. — Bilans roczny oddziału zamyka się kwotą 128.380 zł. 41 gr.

Wybory uzupełniające dały następujące wyniki: — wicepr. p. Czuczewicz, zarząd — pułk. Lockschmidt, Jurkowski, Stamper i Buczek.

Na zakończenie uchwalono zwrócić się do Urzędu Wojewódzkiego o pozyczenie kroków na uzyskanie środków na odbudowę dróg górskich, oraz wyrazić podziękowanie dyr. K. P. inż. Wołkanowskiemu, dyr. Lasów państw. inż. Schubertowi i inż. Straży Granicznej Jaklińskiemu — za popieranie turystyki

## KRONIKA.

### TEATR IM. MONIUSZKI:

13 maja godz. 20. koncert Lw. chóru akademickiego.

### REPERTUAR KIN:

BELLONA: „Teodozia-Sewastopol”.  
WARSZAWA: „Nagana”.  
URANJA: „Pośrednik miłości”.

CYRK STANIEWSKICH (plac przy ul. Batorego). Przedstawienia 3 razy dziennie.

— Nowy referent bezpieczeństwa. Na miejsce mgr. B. Biłogana, przeniesionego do Urzędu Wojewódzkiego, mianowany został referentem bezpieczeństwa w mi. Starostwie, dotychczasowy sekretarz Starostwa w Żydaczowie, p. Gult.

— „Święta Pracy”. K. P. W. Kolejowe przysposobienie Wojskowe urzędują pod protektoratem gen. D. O. K. P., inż. Wołkanowski i prezesa K. P. W., inż. Dziekońskiego — w niedzielę 14 b. m. uroczysty obchód „Święta Pracy”. W programie obchodu: Uroczyste nabożeństwo w kościele, defilada oddziałów K. P. W. przed władzami, otwarcie strzelnicy oraz zawody strzeleckie. Również w okręgu stanisławowskiej dystrykcji K. P. odbędzie się w szeregu miejscowościach uroczyste obchody połączone z otwarciem świetlic K. P. W.

— Z „Legionu Młodych”. Sekcja Koleżanek przy L. M. w Stanisławowie urządziła onegdaj świętowanie dla młodych dzieci, razując uczestników smacznym podwieczorkiem. Jest to już druga impreza sekcji koleżanek Legionu, która świadczy dobitnie o pracy społecznej naszych legionistek.

— Święto młodzieży żydowskiej. Żyd. Org. skautowa „Menorah” urządziła w niedzielę 14 b. m. z okazji 10-letniego jub-

leuszu święto młodzieży żydowskiej, w którym weźmie udział 11 stowarzyszeń młodzieży żydowskiej — W programie — pochód wszystkich stowarzyszeń ulicami miasta na hoisko U. K. O., gdzie odbędzie się nabożeństwo polowe, następnie pokazy skautowe i zawody lekkoatletyczne. Wieczorem w sali teatru im. Moniuszki odbędzie się akademicki jubileuszowa.

— Obojęt filmów niemieckich. Na murach miasta rozlepiono afisze Zw. Obrony Kresów Zachodnich, nawołujące do bezwzględnej bojkotu towarów i filmów niemieckich.

— Raid motocyklowy. Stan. Klub Motocyklowy urządził 14 b. m. raid motocyklowy o pułk miasta Stanisławowa. Trasa raidu prowadzi ze Stanisławowa przez Kołomyję aż do Jablonicy. Start o godz. 8, obok drukarni Chowańca.

— Ochronne szczytowanie przeciw ospie odbędzie się w Stanisławowie w czasie od 15 maja do końca czerwca. Czynności z tym związane wykonują bezpłatnie lekarzy miejscy w Miejskim Urzędzie Zdrowia (Kamieńskiego 6) codziennie od 10—14 g.

— Cyrk Staniewskich. Znany z występów w całej Polsce cyrk Staniewskich rozbił swe namioty w Stanisławowie (ul. Batorego). Atrakcyjny program jest sensacją dla stanisławowian, to też wszystkie przedstawienia mają komplet publiczności. Na czoło produkcji wysuwa się fenomenalny żongler Massimiliano Truzzi, podobają się również występy doskonałych humorystów, drużyna futbolowa bulldogów, rasowe konie i t. d. Przy cyrku czynny zwierzyniec.

— Uroczonienie tartaku. 8 maja tartak „Polska Foresta” w Nadwórnej uruchomił 6 gatrów na 2 zmiany, w związku z czym przyjęto do pracy 60 robotników.

## Przedstawienie „Starej Baśni” dnia 3-go maja w teatrze im. Moniuszki w Stanisławowie.

Ludzie obserwujący życie muzyczne w Polsce niewątpliwie zauważyli, że dziwnym zbiegiem okoliczności, żadna z wielkich, operowych instytucji w Polsce nie zdobyła się w tym roku, w dniu narodowego święta 3 maja, na galowe przedstawienie operowe. Warszawa, Kraków i Lwów milczały. Ale Czesi w Pradze obchodzili polskie święto, wystawieniem „Halki” Moniuszki. Chlubny wyjątek w Polsce stanowią sceny: poznańska i stanisławowska. Teatr poznański przedstawił „Hrabie” Moniuszki, zaś teatr im. Moniuszki w Stanisławowie wystąpił z uroczystym przedstawieniem trudnej, ale wspaniałej opery Władysława Zelenieckiego „Starej Baśni”. Dekoracyjnie, opera ta dzięki pracy art. - malarza Mieczysława Sulimę, czyniła duże wrażenie. Stylizowany las, płonący stos, widok jeziora Gopla i modernistyczne wnętrza świątyni na Lednicy, sprawiły wrażenie, który podkreślał ciekawe barwy muzyki Zelenieckiego i ułatwiał słuchaczom zrozumienie tego utworu, rzadko w Polsce znanego. Według opracowania muzycznego dyr. Tadeusza Jareckiego, opera przedstawiała się zwięźle, zachowując swoje kontury, niezbędne ustępy chóralskie, charakterystyczne partie solowe, oraz intymna orkiestralna. Największe utrudnienia przedstawiała spora liczba pomniejszych partii głosowych. Te wszystkie skomplikowane szczegóły ujęte w ramy muzyczne i reżyseria, złożyły się na całość rodzą naj-

wyższej pochwały. Nieuknione, lub nieprzewidziane usterki musiały się siłą rzeczy wydatnie objawić w porównaniu z imponującym całokształtem. Zasluga do dyr. Jareckiego i doświadczonego reżysera Teodora Sokolowskiego, że do tego stopnia wykształcili liczne rzesze chóralskie amatorów.

Partie Domina i Dziwy odśpiewane zostały przez p. Legeżyńskiego i p. Jędrzejewską ze Lwowa, p. Waleria Jędrzejewska wystąpiła w Stanisławowie poraz pierwszy i zdobyła sobie przebojem serca słuchaczy. Głos jej posiada istotnie niezwykle piękne brzmienie i rzadką wyrazistość uczuciową. Liryeczny jej głos, dźwięk doskonały i mający dramatyczne zabarwienie, może z czasem rozwinąć się na pierwszorzędny głos dramatyczny. Na przedstawieniu jej interpretacja Dziwy, była na wysokim poziomie artystycznym i jej piękne frazowanie wypływało z naturalnego instynktu muzycznego, przemawiało żywo do uchu słuchających. Poza dobrem wykształceniem, głos ten jest tak piękny, że pozwala zapomnieć o stronie technicznej śpiewu i rozkoszować się samym dźwiękiem.

Występ p. Legeżyńskiego był tym razem bardzo udatny, okazując w całej pełni, skalę jego materiału głosowego. Jest to tenor bohaterowski, o dużej łatwości i czystości na tonach wysokich, a równocześnie silny i wytrzymały. Jego wysokie B mogłoby

wzbudzić zazdrość najlenszych naszych śpiewaków.

Obok tych młodych śpiewaków, wystąpiła w partii Jagny, amerykańska primadonna, Louise Llewellyn Jarecka, która śpiewała po polsku, odznaczając się wzorową emisją i subtelną linią głosową (bez najmniejszego tremolanda) i bardzo wyraźną grą. Jej występ wywarł artystyczny piętno na produkcji, stwarzając atmosferę, elektryzującą całą widownię.

W roli Żywii wystąpiła po raz pierwszy p. Włodkówna, posiadająca głos lekki, wysoki o koloraturowym charakterze. Tu przemówiła świeżość głosowa, która mimo tremy śpiewaczki sprawiała nader miłe wrażenie.

Obok niej śpiewał p. Berniklau w partii Sambora, o głosie lirycznym - tenorowym, soczystym, ale muzycznie kaptynym. Z pośród innych partii wyróżniał się p. Bien, jako demoniczny Popiel, śpiewając z temperamentem i niezawodną rymiką. Wy szczególnie trzeba p. Dobrzańskiego (w roli Wizuna), który obdarzony pięknym głosem, śpiewał doskonale. Partia Piasta została oddana ze zrozumieniem i dramatycznością przez p. Kalińskiego.

Wielka liczba debiutujących młodych śpiewaków sprawiła, że orkiestra miała nadzwyczaj utrudnione zadanie przystosowania się do różnych swobód rytmicznych solistów. I tylko dzięki energii dyr. Jareckiego i jego opanowaniu zespołu, dyscyplina orkiestry nie tylko nie uległa rozluźnieniu, ale przeciwnie była podłożem do walekich i imponujących efektów zespołowych z końcem każdego aktu.

## Pożegnanie komendanta Buczowskiego.

W świetlicy policyjnej odbyło się w dniu dzisiejszym uroczyste pożegnanie inspi A. Buczowskiego — przeniesionego na stanowisko wojewódzkiego komendanta P. P. do Wilna. Imieniem funkcjonariuszy policyjnych pożegnał p. insp. Buczowskiego — st. przod. Tunikowski, dziękując w imieniu kolegów za opiekę.

Zaznaczyć należy, że zasługa odchodzącego komendanta jest wystawienie w Stanisławowie Bursy Policyjnej.

## Las państwowy płonie.

W lesie państwowym Sadki oddz. 45 w Lanczynie (pow. Nadwórna) powstał niebezpieczny pożar, który rozszerza się w okolicy. Dotychczas spłonęło 15 ha zakulturowanego w zrebie młodnika. Akcja ratownicza została zarządzona. — Szkód dotychczas nie ustalono. W każdym razie sięgają one kilkunastu tysięcy złotych. — Ogień powstał najprawdopodobniej z ogniska pastuchów.

## Wieści z Kałusza.

Z życia B. B. W. R. Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie Powiatowej Rady B. B. W. R. w Kałuszu, w którym między innymi wziął udział p. poseł Sokol.

Na posiedzeniu tem uchwalono powołać do życia sekcję imprez, w skład której wejdzie po 2 delegatów wszystkich stowarzyszeń, reprezentowanych w Pow. Radzie B. B. W. R. Sekcja ta ma za obowiązek przygotowywać w tonie zrzeszeń materiał do okolicznościowych obchodów i uroczystości w Kałuszu, a ponadto zgodnie z wnioskiem p. posła Sokola pomagać w urządzaniu tych uroczystości w powiecie. Następnie zgodnie z referatem prezesa Rady p. insp. Lutra uchwalono powołać do życia Komitet obchodu uroczystości im. króla Jana Sobieskiego i połączyć te uroczystości z 400-letnim urodzin Batorego. Wybrano komitet honorowy, do którego uchwalono zaprosić pp. starostę Kostolowskiego, ks. prałata Baściaka, p. posła Sokola i dyr. Horocha. Komitet wykonać stanowiąc ma sekcja imprez. Rady Powiatowej B. B. W. R. powiększona o delegatów instytucji i stowarzyszeń nieprezentowanych w Pow. Radzie B. B. W. R. Prezes B. B. W. R. podniósł przytem, że zadaniem Komitetu będzie wydać specjalnie opracowaną broszurę historii powiatu kałuskiego z szczególnym uwzględnieniem momentów, wiążących się z Janem Sobieskim. W dyskusji zabierali głos pp. inż. Wietrzny, Lisowski, Proczkowski, poseł Sokol i dr. Hirschberg.



### Zgon Feliksa Adlera.

W Nowym Yorku w 82-ym roku życia zmarł dr. Feliks Adler, założyciel ruchu znanego pod nazwą: „Kultury Etycznej”, nauczyciel, reformator i publicysta, który przez 60 lat zajmował wyjątkowe stanowisko w duchowym i intelektualnym życiu Ameryki. Teorjom swoim dr. Adler dał wyraz w niezliczonych wykładach i książkach. Jednym z dogmatów dr. Adlera była „niezależna moralność” a drugim „postępowość i moralność”. Zapamiętania swoje streścił on niedawno w następującym zdaniu: „Idealem przeznaczeniem ludzkości jest rozwinięcie wyższego, niż obecny typ człowieka. Wy maga to oswobodzenia zdolności i odpowiedzialności drzemiących w każdym człowieku, a które rozwinięte być powinny w ten sposób, aby żadne z nich nie górowało nad drugim”. Pod auspicjami dr. Adlera rozwinęło się towarzystwo „Kultury Etycznej” oraz jego szkoła dla dzieci. Pogrzeb dr. Adlera, odbył się w Nowym Yorku przy udziale najwybitniejszych przedstawicieli intelektualnego i pedagogicznego świata amerykańskiego.

### 7,355.596 podróżnych przewiozły koleje w ciągu miesiąca.

Według prowizorycznych danych Ministerstwa Komunikacji, polskie koleje państwowe przewiozły w marcu ogółem 7,355.596 podróżnych. W porównaniu z lutym liczba przewiezionych pasażerów wzrosła o 1.41%.

Ponadto w marcu koleje przewiozły 3,571.660 tonn towarów, t. j. o 15.72% więcej, niż w lutym. Ogólny przebieg podługów zwiększył się w marcu w porównaniu z lutym o 7.69%.

### Angielskie sma dziękują Polsce za gościnność.

Minister Komunikacji, inż. Butkiewicz, otrzymał ostatnio list z Londynu od wydawcy i naczelnego redaktora wielkich pism ilustrowanych „The Daily Sketch” i „Sunday Graphic”.

W liście tym wydawcy składają Ministrowi gorące podziękowanie za opiekę i pomoc, jakiej doznał przedstawiciel tych pism, którzy przybyli do Polski specjalnym samolotem, aby uzyskać wywiady z inżynierami angiel-

skimi, wracającymi do kraju po głośnym procesie moskiewskim.

Naczelnny redaktor obu pism stwierdza w liście, iż wyniki pracy przedstawicieli koncernu wydawniczego nie byłyby tak świetne, gdyby nie daleko idąca pomoc ze strony Władz polskich.

List ten wobec głośnej sprawy słynnej lotniczki, Anny Johnson jest niezwykle charakterystyczny, będąc najlepszą odpowiedzią, na ostatnią akcją prowadzoną przez lotniczkę angielską.

### Udział Polski w Międzynarodowych Targach Paryskich.

Pawilon polski na Międzynarodowych Targach Paryskich jest już na ukończeniu. Znajduje się on w dogodnym miejscu, mianowicie przy wejściu do Wielkiej Hali, obejmującej pawilony Austrii, Unji południowo-afrykańskiej, Meksyku i ZSRR. Istnieją wi doki, że eksporterzy polscy, którzy wystawiają swe eksponaty na Targach, uzyskają pozwolenie na przewóz swych towarów do Francji w ramach specjalnych dodatkowych kontyngentów na podstawie kontraktów, zawartych w czasie trwania Targów.

### SMIERĆ ZNAJĘJ TENISISTKI NIEMIECKIEJ.

Berlin. Wielokrotna mistrzyni Niemiec w tenisie, p. Nelly Neppach, popełniła w tych dniach samobójstwo przez zażycie trucizny. Wywalczyła ona w swoje karierze tenisowej wiele zwycięstw na terenie międzynarodowym.

### Polskie Koleje Państwowe Dyrekcja Lwowska

## Rozkład jazdy pociągów pospiesznych i osobowych ważny od 15 maja 1933

Pociągi pospieszne oznaczone literą P.

#### Ze Lwowa odchodzą:

Do	Przez	Czas odejścia
Krakowa		5:00, 6:45P, 8:35, 12:25P, 14:20b, 16:15P, 16:35a, 22:55, 23:58P
Katowice Poznań i Gdyni	Przemysł-Rzeszów	12:25P, 16:15P, 22:55, 23:58P 16:15P
Łodzi Kal. Warszawy	Przeworsk-Rozwadow	21:30 14:50P, 23:50P
Warszawy	Rawę Ruską-Rejowiec	7:35, 21:50
Horyńca Zdroju Zamościa i Sokala	Rawę Ruską	7:35e 16:20
Zakopanego	Kraków	16:15P
Zakopanego	Sambor-Stróże-N. Sącz	8:00d
Krynicy	Tarnów	6:45Pf, 8:35f, 23:58Pf
Krynicy	Sambor-Stróże	8:00Pd, 8:45d, 23:55d
Kowla	Sapieżankę-Włodzimierz	7:55, 18:15
Stojanowa	Sapieżankę	8:40, 14:50
Łucka i Kiwerc	Stojanów	14:50
Tarnopola Podwołoczysk Brodów	Krasne	0:35, 8:05P, 9:30, 17:10 0:35, 9:30 0:35, 9:30e, 17:10, 21:30
Równego Wilna	Krasne-Zdobunów	0:35, 17:10 17:10e
Borysławia Ławocznego Truskawca Zdroju	Stryj	6:55, 8:05Pe, 14:50, 18:15, 22:55 6:55, 14:50g, 18:15 8:05Pe, 14:50e, 22:55e
Nowego Zagorza Sianek	Sambor	8:00Pd, 8:45, 14:05, 23:55 8:00Pd od Sambora poc. osobowy, 14:05
Stanisławowa	Chodorów	0:55P, 7:05P, 7:35, 10:46, 14:40, 17:15P, 17:30ch, 23:50 0:55P, 7:05P, 10:46, 14:40, 17:15P, 23:50
Śniatyna Janowa i Jaworowa Krasnego Podhajec i Brzeżan Rawy Ruskiej Stryja Zółki		8:00, 19:15 0:35, 8:05P, 9:30, 14:05, 16:42, 17:10, 21:30 8:50, 17:25 7:35, 16:20, 21:50 6:55, 8:05Pe, 14:50, 18:15, 22:55 7:35, 14:10, 16:20, 21:50

a) Kursuje tylko do Przeworska wzgl. z Przeworska  
b) " " " Przemysła " z Przemysła  
c) " " " Chodorowa " z Chodorowa

d) Kursuje od 1. VI. — 3. IX  
e) " do 30. IX.  
f) " od 1. VI. — 3. IX.

#### Do Lwowa przychodzą:

Z	Przez	Czas przyjeźdza
Krakowa		0:25P, 6:00b, 6:20P, 8:20, 10:00a, 14:30P, 16:30, 17:00P, 22:10
Katowice Poznań i Gdyni	Rzeszów-Przemysł	0:25P, 8:20, 14:30P, 17:00P 14:30P
Łodzi Kal. Warszawy	Rozwadow-Przeworsk	7:20 6:43P, 23:40P
Warszawy	Rejowiec-Rawę Ruską	7:20, 20:20
Horyńca Zdroju Zamościa i Sokala	Rawę Ruską	20:20e 10:55
Zakopanego	Kraków	14:30P
Zakopanego	N. Sącz-Stróże-Sambor	20:25Pd
Krynicy	Tarnów	0:25Pf, 6:20Pf, 22:10f
Krynicy	Stróże-Sambor	6:53d, 18:50d, 20:25Pd
Kowla	Włodzimierz-Sapieżankę	10:25, 23:05
Stojanowa	Sapieżankę	7:52, 21:20
Łucka i Kiwerc	Stojanów	7:52, 21:20
Tarnopola Podwołoczysk Brodów	Krasne	7:25, 11:25, 16:05P, 20:55 11:25, 16:05P do Tarnopola poc. osobowy 6:00, 9:35, 13:35, 20:55e
Równego Wilna	Zdobunów-Krasne	6:00, 13:35 13:35 do 29. IX.
Borysławia Ławocznego Truskawca Zdroju	Stryj	10:12, 15:48, 21:00Pe, 22:43 10:12, 21:00Pd, 22:43 10:12e, 15:48e, 21:00Pe
Nowego Zagorza Sianek	Sambor	6:53, 18:50, 20:25Pd 9:48, 18:50, 20:25Pd do Sambora poc. osobowy
Stanisławowa	Chodorów	5:45ch, 6:30P, 7:25, 10:08, 12:10P, 14:30P, 16:05, 21:20, 23:20P 6:30P, 7:25, 10:08, 12:10P, 16:05, 21:20, 23:20P
Śniatyna Janowa i Jaworowa Krasnego Podhajec i Brzeżan Rawy Ruskiej Stryja Zółki		7:05, 16:41 6:00, 7:25, 9:35, 11:25, 13:35, 16:05P, 20:55 8:15, 20:40 7:20, 10:55, 20:20 7:15, 10:12, 15:48, 21:00Pe, 22:43 6:05, 7:20, 10:55, 16:55, 20:20

g) Kursuje od 31. V. — 2. IX.  
h) " w dnie robocze  
i) " od 17. — 23. VIII.

#### Ze Lwowa Podzamcza odchodzą do:

Brodów 0:53, 9:45e, 17:28, 21:45  
Dublan Laszek 8:12, 8:55, 13:40s, 15:06, 18:34  
Krasnego 0:53, 8:17P, 9:45, 14:20, 16:55, 17:28, 21:45  
Tarnopola 0:53, 8:17P, 9:45, 17:28  
Podwołoczysk 0:53, 9:45  
Podhajec i Brzeżan 9:06, 17:40  
Kowla 8:12, 18:34  
Łucka i Kiwerc 15:06  
Równego i Zdobunowa 0:53, 17:25  
Stojanowa 8:55, 15:06  
Wilna 17:28e

e) Kursuje do 30. XI. — § Kursuje w dnie nauki szkolnej.

#### Do Lwowa-Podzamcza przychodzą z:

Brodów 5:39, 9:18, 13:14, 20:36e  
Dublan Laszek 7:30, 10:03, 14:05s, 21:03, 22:45  
Krasnego 5:39, 7:02, 9:18, 11:10, 13:14, 15:52P, 20:36  
Tarnopola 7:02, 11:10, 15:52P, 20:36  
Podwołoczysk 11:10, 15:52P do Tarnopola poc. osobowy  
Podhajec i Brzeżan 7:51, 20:22  
Kowla 10:03, 22:45  
Łucka i Kiwerc 7:30, 21:03  
Równego i Zdobunowa 5:39, 13:14  
Stojanowa 7:30, 21:03  
Wilna 13:14 do 29. XI

#### Ze Lwowa Łyczakowa odchodzą do:

Podhajec i Brzeżan 9:28, 18:02  
Przemyslan 9:28, 14:40, 18:02  
Winnik 5:03h, 6:28s, 9:28, 14:40, 18:02, 20:12

h) Kursuje w dnie robocze. — § Kursuje w dnie nauki szkolnej.

#### Do Lwowa Łyczakowa przychodzą z:

Podhajec i Brzeżan 7:35, 20:08  
Przemyslan 7:35, 18:39, 20:08  
Winnik 5:50h, 7:15s, 7:35, 18:39, 20:08, 20:59

### Pociągi podmiejskie:

#### Ze Lwowa:

**Odchodzą do**  
Brzuchowic 6:30, 8:16mf, 10:10m, 14:10, 15:25ma, 16:57f, 17:55m, 18:28f, 19:35m  
Gródka Jagiellońskiego 5:15h, 13:20s  
Lubienia Wielkiego 10:15k  
Mikołajowa Droh. 6:10h  
Mszany 5:15h, 13:20s, 19:05s  
Zaszkowa 10:10m, 14:10  
Zimnej Wody 5:15h, 10:30, 13:20s, 15:25s, 18:15, 19:05s, 19:35h.

#### Do Lwowa:

**Przychodzą z**  
Brzuchowic 6:05, 7:32, 8:53mf, 11:40m, 16:15ma, 16:55, 17:42f, 18:42m, 19:25f, 21:05m  
Gródka Jagiellońskiego 7:10h, 15:05s,  
Lubienia Wielkiego 13:50k  
Mikołajowa Droh. 6:10h  
Mszany 7:10h, 15:05s, 20:05s  
Zaszkowa 6:05, 11:40m, 16:55  
Zimnej Wody 7:10h, 11:05, 15:05s, 16:00s, 18:50, 20:05s, 20:10h

f) Kursuje do dnia 15. IX. — a) Kursuje do 15. IX. codziennie, pozatam w dnie robocze.  
+ Kursuje od 21. V. — 27. VIII. w dnie świąteczne. — h) Kursuje w dnie robocze.  
§ Kursuje od 15. VI. — 31. VIII. codziennie, pozatam w dnie robocze. — k) Kursuje od 1. VI. — 3. IX. — e) Kursuje 15. VI. — 27. VIII. tylko w dnie świąteczne. — m) Pociągi motorowe.

#### Ze Lwowa Kleparowa odchodzą do:

Brzuchowic 6:35, 7:40, 8:20mf, 10:15m, 14:15, 15:30mh, 16:25, 17:02f, 18:00m, 18:39f, 19:40m, 21:55,  
Janowa i Jaworowa 8:09, 19:20  
Rawy Ruskiej 7:40, 16:25, 21:55  
Warszawy 7:40, 21:55  
Zaszkowa 7:40, 10:15m, 14:15, 16:25, 21:55  
Zółki 7:40, 14:15, 16:25, 21:55

#### Do Lwowa Kleparowa przychodzą z:

Brzuchowic 5:58, 7:14, 7:27, 8:48mf, 10:50, 11:35m, 16:10mh, 16:50, 17:37f, 18:37m, 19:14f, 20:14, 21:00m  
Janowa i Jaworowa 7:00, 16:36  
Rawy Ruskiej 7:14, 10:50, 20:14  
Warszawy 7:14, 20:14  
Zaszkowa 5:58, 7:14, 10:50, 11:35, 16:50, 20:14  
Zółki 5:58, 7:14, 10:50, 16:50, 20:14

f) kursuje od 15. XI. — h) kursuje do 15. IX. codziennie, od 16. IX. w dnie robocze.  
j) kursuje od 21. V. — 27. VIII. w dnie świąteczne, m) pociągi motorowe.



## Notowania giełdowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 12 maja. (G.).

Dewizy (tranzakcje):

Holandia 358'80, Londyn 30'15 Nowy Jork kabel 7'57, Paryż 35'11, Praga 26'55, Szwajcaria 172'25, Gdańsk 174'30 Sztokholm 155, Włochy 46'85.

Obroty średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 7'51 do 7'52 i pół. Rubel złoty 4'93 do 4'92 i pół. Dolar złoty 9'31—9'29 i pół. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 209'35. Marki niemieckie banknoty w obrotach prywatnych 206. Funt szterling banknoty w obrotach prywatnych 30'40.

Papiery procentowe:

3 proc. pożyczka budowlana 37'50, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 48'25 do

47'75—48'13. 4 proc. pożyczka inwestycyjna 101—101'25. 4 proc. pożyczka seriowa 108. 4 proc. pożyczka premi. dolarowa 47'60, 6 proc. pożyczka konwersyjna 44—44'50. 6 proc. pożyczka kolejowa konwersyjna 37, 7 proc. listy zastawne B. G. K. 83'25, 7 proc. obligacje B. G. K. 83'25, 7 proc. listy zastawne Banku Rolnego 83'25, 8 proc. listy zastawne m. Warszawy 39'50—40 do 39'75, 8 proc. listy zastawne B. G. K. 94. 8 proc. obligacje B. G. K. 94, 8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94, 8 proc. listy budowlane B. G. K. 39. Bank Polski 70'50.

Dla pożyczek państwowych, zwłaszcza dolarowych, tendencja przeważnie słabsza. Dla listów zastawnych przeważnie mocniejsza. Obroty akcjami małe. W obrotach prywatnych pożyczka Dillonowska 55'50—55'00.

nie jak największej chyżości przy równoczesnym jednoczesnym utrzymaniu stałej regularności na poszczególnych etapach trasy. Organizatorzy dokończyli wszelkich starań, aby cała trasa zawodów była odpowiednio zabezpieczona. — Zawody te jako pierwsze w mniejszym sezonie wzbudzą niezawodnie wielkie zainteresowanie w światku lwowskich motocyklistów zwłaszcza, że należą one do serii imprez, które znajdują się w kalendarzu zawodów o mistrzostwo Lwowa. Odprawa zawodników nastąpi dnia 13 b. m. o godz. 19'30 w lokalu klubu, odbiór maszyn dnia 14 b. m. o godz. 6-jej rano na szosie janowskiej (przy szkole). — Start o godz. 7-jej. Spodziewany powrót zawodników w godz. między 11 a 15 w południe.

### JEDRZEJOWSKA ZWYCIĘŻA W WIEDNIU.

W Wiedniu rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa Austrii w tenisie, w których między innymi biorą udział tenisistki: Jedrzejowska i Amerykanka Helen Jacobs. W pierwszej rundzie Jedrzejowska pokonała Austrjankę Saal 6:2, 6:0. Jacobs zwyciężyła Węgierkę Palksi 6:2, 6:3. Jedrzejowska i Jacobs uważane są za faworytki turnieju.

Wiedeń. W drugiej rundzie międzynarodowych tenisowych mistrzostw Austrii, Jedrzejowska pokonała Austrjankę Grün-

berger 6:1, 6:1. W grze podwójnej Jedrzejowska w parze z Ritcheer pokonała austrjankę parę Redlich — Herbst 6:0, 6:3. Prasa wiedeńska podaje obszernie życiorys sportowy Jedrzejowskiej i zamieszcza wiele pochlebnych o niej wzmianek. Wiedeńskie koła sportowe przewidują, że finał rozegrany zostanie pomiędzy Polką a znakomitą tenisistką amerykańską, Jacobs, przycem dzienniki przypominają, że Jedrzejowska pokonała już raz Jacobs na zawodach w Berlinie.

Po turnieju wiedeńskim Jedrzejowska weźmie udział w międzynarodowych mistrzostwach Paryża, które rozpoczną się 20 b. m.

### OGŁOSZENIA PRYWATNE

#### „KOLEJ LOKALNA LWÓW-STOJANÓW S. A.“

##### I. OGŁOSZENIE.

Stosownie do postanowień §§ 10—18 statutu podpisany Zarząd Spółki Akcyjnej „Kolei Lokalnej Lwów-Stojanów” zwołuje niniejszym Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej „Kolei Lokalnej Lwów-Stojanów” na dzień 9 czerwca 1933 o godzinie 10-tej przed południem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie ul. Jagiellońska 1 II. p. gmach Galic. Kasy Oszczędności.

Przedmiotem obrad będą:

1. Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 kwietnia do 31 grudnia 1932 i uchwała co do udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2. Rozdział zysku.

3. Zmiana § 6 ustęp 7-my statutu o tyle, że niszczenie akcyj wylosowanych i zapłaconych dokonuje w obecności Komisarza Rządowego nie Rada Nadzorcza, lecz Zarząd Spółki.

Po myśli postanowień § 20 statutu każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przy najmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki, w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie lub w Kasie Skarbowej I. we Lwowie i nie będzie odebrana przed ukończeniem tegoż.

Eventualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dniu 23 maja 1933 w Zarządzie we Lwowie, ul. Jagiellońska 1 II. p. gmach Galic. Kasy Oszczędności. 1792

Lwów, dnia 8 maja 1933.

Zarząd.

### „IL LITTORIALE“ O JEŹDZCACH POLSKICH.

Najpoczytniejszy dziennik sportowy środkowych Włoch „Il Littoriale” zamieszcza dłuższy artykuł, poświęcony polskiej kawalerii i jej udziałowi w międzynarodowych zawodach hippicznych. Zwraca uwagę, że redakcja pisma wśród ekip cudzoziemskich, biorących udział w obecnych zawodach w Rzymie wyróżniła szczególnie dwie ekipy polską i niemiecką, poświęcając im specjalne artykuły przy okazji znaczenia konkursu o puchar Mussoliniego.

### KOLEJ ŻELAZNA CHABÓWKA-ZAKOPANE S. A.

#### I. OGŁOSZENIE.

Stosownie do postanowień §§ 12—20 statutu podpisany Zarząd Spółki Akcyjnej „Kolei żelazna Chabówka-Zakopane” zwołuje niniejszym Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej „Kolei Żelazna Chabówka-Zakopane” na dzień 10 czerwca 1933 o godzinie 9-tej przed południem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie (ul. Jagiellońska 1 II. p. gmach Gal. Kasy Oszczędności).

Przedmiotem obrad będą:

1. Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 kwietnia 1932 do 31 marca 1933 i uchwała co do udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2. Rozdział zysku.

3. Zmiana § 6 ustęp 3-ci i 7-my statutu o tyle, że losowania akcji dokonywać ma rok rocznie nie Rada Nadzorcza lecz Zarząd w obecności Komisarza Rządowego i notariusza, zaś niszczenia akcji wylosowanych i zapłaconych również Zarząd w obecności Komisarza Rządowego.

4. Zmiana § 48 statutu o tyle, że rok obrotowy Spółki rozpoczyna się 1 stycznia, a kończy się 31 grudnia każdego roku.

Po myśli postanowień § 21 statutu każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki, w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie lub w Kasie Skarbowej I. we Lwowie i nie będzie odebrana przed ukończeniem tegoż.

Eventualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w d. 24 maja 1933 w Zarządzie we Lwowie, ul. Jagiellońska 1 II. p. gmach Galic. Kasy Oszczędności. 1793

Lwów, dnia 8 maja 1933.

Zarząd.

## ZE SPORTU.

### CZARNI — POGOŃ.

o godzinie 16'30 w parku Czarnych.

Zawody Czarni — Pogoń wzbudziły zainteresowanie, zwłaszcza, że w drużynie Czarnych wystąpią dwaj muszkie terzy: Dziwisz i Żurkowski. Sily są prawie równe i zgóry wyniku przewidzieć nie można. Zawody prowadzi p. Rumpler z Krakowa. — Bilety w przedsprzedaży w firmach Scott i Pawłowski oraz Maraton.

### ZAWODY MOTOCYKLOWE.

W najbliższą niedzielę, t. j. dnia 14 b. m., organizuje Małopolski Klub Motocyklowy we Lwowie „Jazdę Konkursową” na motocyklach na trasie długości 230 km. ze Lwowa przez Jaworów, Radymno do Przemyśla i z powrotem. — Do udziału dopuszczeni członkowie wszystkich klubów aflilowanych w P. Z. M., posiadający licencje sportowe na rok 1933. — Zgłoszenia przyjmuje M. K. M. we Lwowie, ul. Mikołaja 17, m. 2, we czwartek i sobotę w godzinach od 19-tej do 20-tej. — Wpisowe zł. 3 (trzy). — Zawodnicy będą klasyfikowani w myśl ogłoszonego regulaminu, który podaje jako warunek, uzyskania odpowiednio lepszych wyników z utrzy-

## Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE.

III. Km. 12/33. Obwieszczenie licytacji. Towarz. ubezpiec. „Orzeł” S. A. Warszawa contra Michalina Rogalska, Hinowice. Dnia 7 czerwca 1933 o godzinie 14-tej w Hinowicach u zobowiązanej sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 1) 22 krów od 3 do 7 lat, 2) 7 jałówek od 1 do 1½ r., 3) 15 owiec, 4) 28 koni roboczych od 4 do -0 lat, 5) 2 buhaje, 6) 1 siewnik rzędowy firmy „Molichar”. 7) 1 siewnik do sztucznych nawozów, 8) 1 siewnik szerokokorzystny, 9) 10 wozów z drabinami, 10) 12 plugów żelaznych, łącznej sumy oszacowania 11.370 zł. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć w Hinowicach przedmioty wymienione na sprzedaż. 1800/K

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru III. Brzeżany, 9 maja 1933.

L. cz. II. Km. 1441/33. XH. E. 4349/32. Edykt licytacyjny. Dnia 19 maja 1933 r. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Kaluszu w biurze Nr. 26 licytacja kamienicy jednopiętrowej, przy ul. Salinarnej w Kaluszu położonej objętej w h. 1335 gm. kt. Kalusz, składającej się z pb. 37 do 39 Nr. 313 ocenionej na 63.930 zł. Poniżej najniższej oferty 31.965 zł. sprzedaż nie nastąpi. 1801/K

Komornik Sądu Grodzkiego. Kalusz, dnia 9 kwietnia 1933 r.

II. Km. 458/33. Komornik Sądu Grodzkiego w Mielcu, rewir II, ogłasza, że dnia 20 czerwca 1933, o godzinie 8'30 odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Mielcu, biuro Nr. 31 licytacyjna sprzedaż realności, należących do Marii z Markulisiów Kapusta, a to całej lwh. 220 gm. Kielków, oszacowanej na 4194 zł. 50 gr., najniższa oferta 2640 zł. 50 gr., oraz całej realności lwh. 217. gm. Kielków, oszacowanej na 7352 zł. 50 gr., najniższa oferta 4901 zł. 67 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 1787/K

III. Km. 828/33. Obwieszczenie. Na wniosek Polskiego Banku Przemysłowego S. A. w Warszawie, Komornik Sądu Grodzkiego w Stryju, rewiru III-go, urzędujący w Stryju przy ul. Jagiellońskiej pod Nr. 2, na zasadzie art. 679 K. P. C., obwieszcza, że w dniu 17 czerwca 1933 r., od godziny 9 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego

w Stryju odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości całej, składającej się z parc. gr. lk. 1556/1 rola, położonej w Dobrzanach, powiecie stryjskim, województwie Stanisławowskim, zapisanej w tabeli likwidacyjnej, wsi Dobrzany pod Nr. 381, oznacz. pols. Nr. , obejmującej powierzchnię 7 ha 38 ar. 86 m. kw., która stanowi własność Natana, Abrahama Chaima 2 im. i Jakóba Mojżesza 2 im. Schönfeldów po 1/3 części. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Stryju. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 10.222. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 6.815. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie 1.023 zł., albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Józef Moszoro

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru III. Stryj, 10 maja 1933 r. 1788/K

II. Km. 2249/33. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Amalii Fettowej w Rzeszowie przeciw Chaji i Lazarowi Druckérom w Rzeszowie, celem ścisnięcia kwoty 900 zł. zpn. dnia 23 maja 1933 o godz. 10-tej przed południem w Rzeszowie, ul. Kreczmera, sprzeda się przez publiczną licytację następujące ruchomości: 2 lichterze srebrne, 1 kredens pokojowy duży z lustrami z drzewa orzechowego w stylu „barocco”, 1 kredens pokojowy mniejszy z lustrami z drzewa orzechowego w stylu „barocco”, 1 stół orzechowy, 6 krzesel z

drzewa orzechowego obite skórą, 1 dywan na podłogę zielony, 1 obraz duży gobeliny na pluszowych ramach, 1 lampa wisząca 5-cio ramienna, Oszacowanych na kwotę 990 zł. Sprzedaż rozpocznie się najpóźniej w dwie godziny po czasie powyż oznaczonym i za kwotę nie niższą od połowy ceny oszacowania. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż. 1798/K

Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru II. Rzeszów, dnia 20 kwietnia 1933.

Km. 1408/33. E. 2314/31. Edykt. Na wniosek Jana Seibla odbędzie się dnia 23 czerwca 1933, godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 2, licytacja całej realności w h. 1079 Kiermica, składającej się z chaty i ogr. o obszarze 2 m. 715 s. kw. — Wartość szacunkowa 2.700 zł. Najniższa oferta 1.800 zł.

Sąd Grodzki, Oddział III.

Gródek Jagiell., 5 kwietnia 1932. 1789/K

II. Km. 1176/33 (V. E. 4560/31). Edykt licytacyjny oraz wzywanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Chaima Bodnera w Rzeszowie — Powszechnego Banku Kredytowego S. A. Oddział w Krakowie V. E. 54/32. i Maksymiljana Francka w Nisku V. E. 250/32 i V. E. 3103/32, odbędzie się d. 9 czerwca 1933 o godzinie 10-tej przed południem w Sądzie Grodzkim w Rzeszowie sala Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja realności własnych: Izraela Emmera i Bejli z Kirschenbaumów Emmerowej w Rzeszowie, ul. Mickiewicza, a to: a. Księga gruntowa Rzeszów lwh. 1745, parcela budowlana L. kat. 180'2 o powierzchni 261 m. kwadratowych, na której zbudowana jest oficyna murowana piętrowa, składająca się: w podziemi z 9 ubikacji na składy i to: wnice, klatki schodowej o stopniach debowych, w parterze 3 mieszkania o pokoju i kuchni i jedno mieszkanie o pokoju, kuchni i myży. Wartość szacunkowa 31.500 zł. Najniższa oferta 15.750 zł. b). Księga gruntowa Rzeszów, lwh. 1746, parcela budowlana L. kat. 180/3 o powierzchni 318 m. kwadratowych, na której wybudowana jest kamienica piętrowa, w podziemiu 9 piwnic, klatka schodowa o stopniach debowych, sień wjazdowa, 2 sklepy z magazynami od ulicy, 2 sklepy od podwórza z tych jeden z dwoma ubikacjami. Piętro: jedno mieszkanie o dwóch pokojach, kuchni i myży, jedno mieszkanie o dwóch po-

kojach i kuchni, w oficynach mieszkanie z pokoju, kuchni i myży, w poddaszu dwa mieszkania z kuchniami, ustępy piętrowe po 3 komórki i ganek z poręczą żelazną. Wartość szacunkowa 51.000 zł. Najniższa oferta 25.500 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Protokół oszacowania i warunki licytacyjne, można oglądać w biurze Komornika Sądu Grodzkiego, Rewiru II. w Rzeszowie, ul. Bernardyńska 8 w godzinach urzędowych od 8-mej do 15-tej. Komornik Sądu Grodzkiego, Rewiru II. Rzeszów, dnia 10 maja 1933. 1799/K

### UPADŁOŚCI.

I. Sa. 6/33. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Leiba Schelna, kupca w Gorlicach. Komisarz ugody: Dr. Józef Muchowicz, sędzia grodzki w Gorlicach. Zarządca ugody: Szymon Gieller, kupiec w Gorlicach. Audjencja do zawarania ugody w wymienionym Sądzie Grodzkim w Gorlicach dnia 12 czerwca 1933, o godz. 9 rano. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 10 czerwca 1933.

Sąd Okręgowy, Wydział I. cywilny Jasło, dnia 6 maja 1933. 1786

S. 22/31/415. W sprawie konkursowej Spółki Ukraińskich Agromomów we Lwowie — wyznacza się dodatkową audjencję rozpoznawczą oraz audjencję nad projektem obrachunku dopłat przez członków upadłej spółdzielni uiszczeń się mających na dzień 30 maja 1933, godzina 11 przed południem, sala Nr. 23, tutejszego Sądu (ul. Rutowskiego 13).

Sąd Okręgowy Lwów, 21 marca 1933. 1790

### UZNANIE ZA ZMARLEGO.

I. T. 56/32/4. Edykt. Czesław Jędrzejak, syn Józefa i Juljany z Górkiewiczów ur. 8 kwietnia 1882 r. w Mucharzu tam zamieszkały, wyjechał do Ameryki przed wojną światową, gdzie miał umrzeć w maju 1913 r. wskutek wypadku w kopalni, Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 1802

Sąd Okręgowy Wydział I. Wadowice, dnia 20 kwietnia 1933.